

# WYKRZYKNIK !



Czasopismo Rzeczpospolitej Uczniowskiej  
SP 10

**Co w ławie piszczy?  
Czyli, co słyhać w Dziesiątce**

## KONKURS EKOLOGICZNY DLA KLAS VI



Nasz szkoła była organizatorem II Międzyszkolnego Konkursu Ekologicznego dla Uczniów Kl.VI Szkół Podstawowych. Konkurs odbył się w ramach obchodów Światowego Dnia Wody, w dniu 19 marca. Celem konkursu było:

- przybliżenie uczniom problematyki ekologicznej związanej ze środowiskiem wodnym;
- popularyzowanie idei ochrony wody i jej mieszkańców;
- kształcenie umiejętności związanych z korzystaniem z różnych źródeł wiedzy;
- integrowanie społeczności uczniowskiej włocławskich szkół.

W konkursie szkołę mógł reprezentować tylko jeden czteroosobowy zespół. Zakresem tematycznym i umiejętnościami obejmował zagadnienia dotyczące ekologii woda jako środowisko życia, organizmy wodne i ich ochrona, właściwości wody, zanieczyszczenia wód, sposoby racjonalnej gospodarki zasobami wodnymi). Uczniowie musieli również wykazać się umiejętnościami plastycznymi oraz umiejętnościami związanymi z obsługą komputera. Konkurs składa się z trzech jednocześnie odbywających się części: konkursu plastycznego pod hasłem „Magiczna Ryba (2 uczestników), konkursu na projekt ulotki wykonanej przy pomocy komputera „Chrońmy wodę” (1 uczestnik) oraz konkursu wiedzy i umiejętności z ekologii „Tajemnice wody” (1 uczestnik).

W części plastycznej uczniowie zespołowo wykonywali pracę plastyczną – płaskorzeźbę pt. „Magiczna ryba”. Każda

grupa miała za zadanie wykonać rybę wielkości 30-50x100-120 [cm] (w przybliżeniu). Gotowe ryby posłużyły do utworzenia jednej wspólnej kompozycji pt. „AKWARIUM”. Komisja konkursowa oceniała: nawiązanie tematyczne-realizacja tematu; oryginalność użytych materiałów; pomysłowość i estetyka wykonania.



Punkty wszystkich konkurencji były zsumowane. Na tej podstawie wyłoniono zwycięskie zespoły. I miejsce zajęła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 14, II miejsce reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 10, a III

## Wewnątrz numeru:

- 1 Co słyhać w Dziesiątce ?
- 2 Program „Lepsza przyszłość”
- 3 Mam prawo do...
- 4 Literackie podróże po Włocławku
- 5 „Wykrzyknik !” pod lupą

miejsce reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 22. Najlepsze zespoły szkolne otrzymały nagrody rzeczowe, a wszyscy uczestnicy upominki, zaś opiekunowie dyplomy. Nagrodzono również uczniów, którzy zajęli czołowe miejsca w poszczególnych konkurencjach. W konkurencji plastycznej wygrali kolejno: Roksana Andrzejczyk i Katarzyna Paul ze Szkoły Podstawowej nr 11, Aleksandra Stasiak i Kacper Pańska ze Szkoły Podstawowej nr 14 oraz Aleksandra Gorzycka i Zuzanna Pol ze Szkoły podstawowej nr 20. W konkurencji komputerowej najlepsi byli: Wioletta Polakowska ZSP 14, Inga Sałata z SP 22 i Maciej Zasada z SP 8. W części sprawdzającej wiedzę kolejno najwyższe wyniki osiągnęli: Klaudia Jankowska z SP 10, Arkadiusz Sowiński z SP 7, Zuzanna Warczachowska z SP 22. Gratulujemy!



Prace konkursu oceniali niezależne jury - M. Jabłońska (Galeria Sztuki Współczesnej), P. Twardowski (Gostynińsko-Dobrzyński Park Krajobrazowy), Artur Czachowski (Sklepy Komputerowe MICRON0), A. Rachut i K. Frontczak (Miejska Biblioteka Publiczna), M. Brewczyńska (KP CEN) jako przewodnicząca, A. Chrząszcz (WCEE) , M. Wasilewski (WOPR). Gościem konkursu była wiceprzewodnicząca Rady Miasta Włocławek, członek Komisji Edukacji – p. Małgorzata Kowalczyk - Przybytek.

Uczestnicy Konkursu mieli okazję obejrzeć prezentację o Wiśle przygotowaną przez Justynę Brewczyńską z kl. V a pod op. P. Agnieszki Lewandowskiej, wysłuchać prelekcji na temat bezpiecznego zachowania nad wodą wygłoszonej przez ratownika WOPR oraz obejrzeć program artystyczny nawiązujący do tematyki konkursu przygotowany przez p. Annę Dwornikowską i o. Łukasza. W przygotowanie konkursu zaangażowało się wielu nauczycieli: E. Dratwińska, I. Janiczek, A. Kwiatkowska, A. Lewandowska, R. Podgórska, I. Składanowska, V. Szymańska, K. Twardowska, E. Zasada, A. Zacharek, K. Żywica.

Miejmy nadzieję, iż w przyszłym roku o miano najlepszych ekologów powalczą przynajmniej reprezentacje tych samych szkół – 10 z naszego miasta, co i w tym roku. Myślmy, że dołączą do nich i inne szkoły.

**Naszą szkołę reprezentował zespół w składzie: Natalia Rojewska i Karen Chmielewska (konkurencja plastyczna), Klaudia Jankowska (konkurencja wiedzy) i Kamil Górczyński (konkurencja komputerowa). Klaudia Jankowska zajęła I miejsce w konkurencji „Tajemnice wody”. Brawo dla całego zespołu i Klaudivi.**

Bardzo serdecznie dziękujemy sponsorom, którzy ufundowali bogate nagrody dla wszystkich uczestników konkursu oraz słodki poczęstunek. Wśród nich są: Urząd Miasta Włocławek, Sklep Komputerowy Micron, Pizzeria "Trzynastka", "Kujawianka", Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy w

Kowalu, Multikino, PKO BP SA, Księgarnia "Literat", Wydawnictwo MAC, Niepubliczny Ośrodek Edukacji EDUJETTER, Włocławski Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji, Hipermarket Real, Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Hydrobudowa SA, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, firma Sanplast z Wymysłowic, Szkoła Podstawowa nr 10 oraz wiele innych osób, dla których ekologia jest bardzo ważna.



A. Zacharek

### KONKURS EKOLOGICZNY DLA KLAS III

**„Żaden promień słońca nie ginie, lecz zieleń, którą on budzi, potrzebuje czasu, aby wzrosnąć.” Albert Schweitzer**

20 marca 2010 roku w naszej szkole odbył się VII już Międzyszkolny Konkurs Ekologiczny dla uczniów klas trzecich szkoły podstawowej. Konkurs przygotowany był przez nauczycieli naszej szkoły: Elżbietę Dratwińską, Beate Domańską, Małgorzatę Kwiatkowską, Dorotę Małecką, Joannę Józwicką.

Do pracy w Jury zaproszono Dyrektora Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej panią dr Marię Palińską, która jednocześnie została poproszona o przewodniczenie komisji, nauczy-

cielkę biologii z Gimnazjum nr 9 panią Zofię Raclaw – Sobczak oraz pracownika Nadleśnictwa Włocławek pana Lecha Jonczyka. Swoją obecność zaznaczyło też Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy Oddział we Włocławku w osobie gościa honorowego Starszego Wizytatora pani Jadwigi Sikorskiej.

W konkursie wzięło udział dwudziestu dwóch uczniów z jedenastu włocławskich szkół podstawowych. Dzieci brały udział w pięciu punktowanych konkurencjach.

Pierwszą z nich był do rozwiązania w parach test wiedzy składający się z piętnastu pytań dotyczących polskich parków narodowych. W drugiej konkurencji należało wylosować nazwę parku narodowego i umiejscowić ją na mapie Polski. W kolejnej konkurencji reprezentanci szkół losowali koperty z puzzlami charakterystycznych zwierząt występujących w naszych parkach narodowych. Po ułożeniu puzzli należało podać nazwę danego zwierzęcia. Następną konkurencją to była zgaduj – zgadula. Do dyspozycji drużyny miały 45 pytań. Ich zadaniem było wybranie dwóch i udzielenie na nie poprawnej odpowiedzi. Ostatnim elementem konkursu było stworzenie przyrodniczego logo z materiałów papierniczo – plastycznych.

Punktacja ze wszystkich konkurencji dawała końcowy wynik. I tak miejsce pierwsze przypadło jednocześnie szkołom: Prywatnej Szkole Publicznej WIEDZA oraz uczestniczącej gościnnie Szkole Podstawowej nr 10, drugie w całości punktowane miejsce także jednocześnie zajęły szkoły: SP 22 i SP 11, zaś trzecie przypadło reprezentacji SP 23.

Szkoła, która w klasyfikacji punktowej zajęła pierwsze miejsce – PSP WIEDZA otrzymała z rąk Starszego Wizytatora Delegatury Kuratorium w Bydgoszczy pani Jadwigi Sikorskiej ufundowaną przez Dyrektora Delegatury piękną nagrodę książkową.

Ponieważ wszystkie dzieci biorące udział w konkursie już samym uczestnictwem na szczeblu międzyszkolnym były wygranymi, dlatego nie przyznano pozostałym miejsc innych jak tylko miejsca czwarte. Pozostałe Drużyny otrzymały jednakowe dyplomy i upominki, bowiem w naszym konkursie wszystkie dzieci otrzymują nagrody. Wszystkie bowiem na nie zasługują. A idea konkursu poza rywalizacją jest krzewienie postaw proekologicznych. Postaw nie mierzy się, ani nie klasyfikuje według miejsc.

Po zakończeniu części konkursowej uczestnicy, opiekunowie oraz goście obejrzeni eko przedstawienie na wesoło w wykonaniu uczniów z klasy V c naszej szkoły przygotowane przez p. Beatę Domańską w ścisłej współpracy muzycznej z ojcem OFM Łukaszem Buksą, który przygrywał artystom na gitarze.

Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku. Były smakowite ciasteczka oraz zdrowe owoce, jogurty, serki i soki.

Podczas konkursu panowała wspaniała życzliwa, miła i przyjacielska atmosfera. Spotkania takie i rywalizacja międzyszkolna sprzyjają też nawiązywaniu kontaktów koleżeńskich między uczniami oraz opiekunami. Sprzyjają wymianie doświadczeń pedagogicznych. Mają więc wielopłaszczyznowy wymiar.

Zorganizowanie i przeprowadzenie konkursu nie byłoby możliwe bez życzliwych osób,

które oddane są zarówno polskiej oświacie, ochronie środowiska naturalnego oraz naszej szkole. I tak chcemy serdecznie podziękować wszystkim sponsorom: Prezydentowi Miasta Włocławek Panu Andrzejowi Pałuckiemu, naczelnikowi Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, Nadleśnictwu Włocławek, Włocławskiemu Centrum Edukacji Ekologicznej, Zarządowi Parków Krajobrazowych Brudzeńskiego i Gostynińskiego – Włocławskiego, firmom: YTONG, KROSPOL, IR POL, Zakładowi Piekarniczemu Zimny – Kapeliński, Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita.

Beata Domańska

## ŚWIATOWY DZIEŃ WODY

Woda to życiodajna substancja. Choć bezbarwna, bezwonna, pozbawiona smaku i kalorii jest niezbędna do życia wszystkim organizmom na ziemi. Bez niej nie przetrwałby żaden człowiek, żadne zwierzę, żadna roślina. Aby być zdrowym, każdy musi codziennie przyjąć w posiłkach i napojach około dwóch i pół litra wody. Gdyby jej nie było, nie istniałoby życie. Brak wody uniemożliwia uprawę ziemi i hodowlę zwierząt. Bez wody nie ma żywności, a bez żywności nie ma życia. Ponad miliard ludzi na świecie cierpi z powodu braku dostępu do czystej wody pitnej. **Stąd ustanowiony został Światowy Dzień Wody**, a stało się to za sprawą rezolucji Zgromadzenia Ogólne ONZ z 22 grudnia 1992 r. Obchody Światowego Dnia Wody ustalono na dzień 22 marca. Pierwsze obchody odbyły się w r. 1993.

Jako jeden z żywiołów woda, obok słońca, związana jest z siłą życiodajną natury. Może być jednak również żywiołem niszczycielskim np. podczas powodzi. Symbolizuje życie, płodność i oczyszczenie. Bywa także ukazywana jako siła zła, zwłaszcza w przeciwstawieniu wody czystej i brudnej). Woda jest częstym elementem mitów kosmogonicznych. Bywa też uważana za medium ułatwiające przejście z jednego świata do drugiego. W mitologii starożytnej Grecji Charon przewoził łodzią duszę zmarłego do Hadesu. W wielu religiach zanurzenie w wodzie symbolizuje oczyszczenie i odrodzenie (chrzest).

**Przysłowia o wodzie:** *robić wodę z mózgu, cicha woda brzegi rwie, w gorącej wodzie kąpany, z deszczu pod rynnę, splywa jak woda po kaczce, krew nie woda, małe źródła tworzą wielkie wody, głupota jest jak woda wszystko w sobie pomieści, wodę pij wodą się myj a będziesz zdrow, wtedy się wodę szanuje kiedy jej w studni brakuje, rzucić kogoś na głęboką wodę, o chlebie i wodzie, nie można wejść dwa razy do tej samej wody, w mętnej wodzie ryby łowi, na wodzie pisane.*

### **XXXIV Rajd „Topienie Marzanny”**



### **20 marca odbył się XXXIV Rajd „Topienie Marzanny” zorganizowany przez Oddział Kujawski PTTK we Włocławku, Oddziałową Komisję Turystyki Pieszej O/Kujawskiego, Koło nr 31 im. Józefa Stokwisza.**

Trasa przebiegała przez malownicze tereny Wysoczyzny Dobrzyńskiej i Dolinę Wisły. Rajd rozpoczął się na pętli autobusowej, przy ul. Grodzkiej. Trasa przebiegała przez Łęg, Witoszyn, Windugę, Bógpomóż Stary, Bógpomóż Nowy i kończyła się w Bobrownikach przy ruinach zamku, gdzie odbył się konkurs na najlepszą Marzannę. Naszą szkołę reprezentowały dwa zespoły pod opieką p. D. Chojnowskiej, I. Bronowskiej i G. Kobielskiej.

Na mecie rajdu przy ruinach bobrownickiego zamku nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na Marzannę. Nasi uczniowie pod opieką Pani Chojnowskiej zajęli III miejsce i otrzymali piłki. drugie i trzecie miejsce piłki.

Na zakończenie rajdu wręczono odznaki. Odznaki turystyki pieszej – „Siedmiomilowe Buty” - w stopniu srebrnym otrzymali uczniowie naszej szkoły - Agata Jarońska, Oliwia Korpowska i Julia Ciechalska.

### **SUKCESY DZIEWCZĄT Z SP10 PIŁKA SIATKOWA**



26 lutego 2010r w Szkole Podstawowej nr 22 odbył się Turniej mini piłki siatkowej dziewcząt o Puchar Prezesa UKS Trampek. Reprezentacja dziewcząt naszej szkoły zajęła II miejsce.

Skład drużyny Szkoły Podstawowej nr 10:

KUS Paulina  
JUSZCZYŃSKA Aleksandra  
MALCZEWSKA Agnieszka  
MACIEJEWSKA Anna  
ŻUCHOWSKA Natalia  
RANISZEWSKA Ewelina  
RÓŻYCKA Dagmara  
NOWACKA Martyna  
KUCHARSKA Dominika  
STĘPKOWSKA Roksana  
opiekun – Ewa Zasada



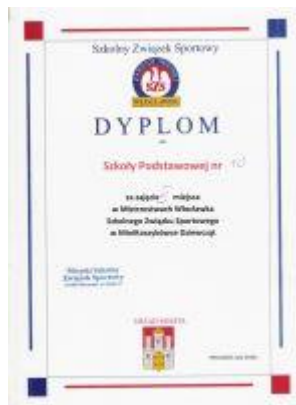
**PIŁKA KOSZYKOWA**

Reprezentacja dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 10 w składzie:

MALCZEWSKA AGNIESZKA  
KUS PAULINA  
MYNC OLIWIA  
DROŹDŻEWSKA PAULINA  
JUSZCZYŃSKA ALEKSANDRA  
PIOTROWSKA ALEKSANDRA  
MIŁKOWSKA WERONIKA  
PRZYBYLSKA NATALIA  
SEROCZYŃSKA KAROLINA  
MACIEJEWSKA ANNA  
GRZYWIŃSKA TAMARA  
ALBIN KLAUDIA

opiekun- mgr Andrzej Gołębiewski

zajęła III miejsce w Mistrzostwach Włocławka Szkolnego Związku Sportowego w Minikoszykówce Dziewcząt.

**SUKCES CHŁOPCÓW****PIŁKA KOSZYKOWA**

Drużyna chłopców z naszej szkoły zdobyła III miejsce SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 10 w Mistrzostwach Włocławka w Mini Siatkówce Chłopców w roku szkolnym 2009/2010 mecz półfinałowy

SP 10 - SP 14 0 : 2

mecz o III miejsce

SP 10 - SP 11 2 : 0

Reprezentacja SP 10

NOWAKOWSKI Jakub

GONTARSKI Łukasz

WOLSKI Andrzej

JANICKI Sebastian

FIBOR Dominik

NOWAKOWSKI Mateusz

GOŁĘBIEWSKI Daniel

TRZCIŃSKI Mateusz

TRZCIŃSKI Wiktor

NOWAKOWSKI Patryk

opiekun- Grażyna Kobielska

**„SZLACHETNE ZDROWIE”**

O tym, jak ważna jest profilaktyka, wiedzą już uczniowie z najmłodszych klas. Tworzą recepty zdrowego stylu życia, wykonują prace plastyczne i literackie, uczestniczą w wielu konkursach szkolnych i pozaszkolnych. Ostatnio - nasza uczennica - Paulina Drożdżewska z kl. VI b - zajęła I miejsce w konkursie zorganizowanym przez Zarząd Rejonowy PCK a dotyczący humorystycznego, np. w formie komiksu, ukazania walki z nowotworami. Wręczeni nagród miało miejsce 15 lutego w LMK.

**MŁODE TALENTY**

15 lutego odbył się w naszej szkole Konkurs recytatorski „Moje Kujawy”. Uczniowie klas IV-VI mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności recytatorskie, mówiąc wiersze o pięknie naszego regionu.

Wśród uczestników jury, któremu przewodniczyła p. wicedyrektor Anna Zacharek, wyróżniło nagrodami następujących uczniów:

- wśród klas IV- Aleksandrę Pawłowską (kl. IV a) i Aleksandrę Świeczkowską (kl. IV c)
- wśród kl. V - Justynę Brewczyńską (kl. Va)
- wśród kl. VI - Paulinę Sadowską (kl. VI a) i Paulinę Kus (kl. VI a)

Konkurs zorganizowała p. Joanna

Wojciechowska – nauczycieli języka polskiego i historii.



20 marca w Gimnazjum nr 9 odbył się konkurs o tej samej tematyce.



Naszą szkołę reprezentowały dwie koleżanki - Paulina Kus i Paulina Sadowska z kl. VI a przygotowane przez nasze polonistki - p. J. Wojciechowską i Annę Zacharek. Cieszymy się z sukcesu Pauliny Sadowskiej, która otrzymała w tym konkursie wyróżnienie.

### POCZTA WALENTYKOWA

Samorząd Uczniowski zorganizował akcję pod hasłem "Poczta Walentynkowa", w ramach której uczniowie mogli wyznać swoją sympatię ukochanej osobie za pośrednictwem Walentynkowego Pośłańca. W dniach od 8 do 11 lutego kartki pocztowe można było wrzucać do skrzynki Poczty Walentynkowej 12 lutego pośła-

niec przekazał wszystkim adresatom "sympatyczne" wyznania.



### WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY



W dniach 11-14 stycznia 2010r. społeczność naszej szkoły włączyła się w akcji charytatywnej WOŚP Jurka Owsiaka. Zorganizowaliśmy m.in. loterię fantową, sprzedaż maskotek, aukcję kalendarzy i plakatów z koszykami Anwilu.



Odbyło się także losowanie fantów niespodzianek przygotowanych przez dyrekcję szkoły: "pudełka różnorodności" oraz bezpłatnych wejściówek do teatru. Każdy, kto wspomógł akcję otrzymał serduszek WOŚP. Dzięki zaangażowaniu społeczności szkolnej zebraliśmy łączną kwotę 205,52 zł. Koordynatorami akcji były: p. Patrycja Włoczewska - pedagog szkolny i p. Kamila Twardowska - wychowawca świetlicy szkolnej.



### ZIMOWA BIESIADA POETYCKA



4 stycznia odbyła się w Miejskiej Bibliotece Publicznej III edycja integracyjnych biesiad, których pomysłodawcami są pracownicy socjalni Osiedlowej Sekcji nr 1 „Śródmieście”. Podczas „Zimowej biesiady poetyckiej” wybierano najpiękniejszy wiersz o zimie. O nagrody walczyli podopieczni z Ośrodka Dniennego Pobytu przy ul. Brzeskiej, uczniowie szkół: SP nr 3, 10, Gimnazjum nr 9, Zespołu Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza, oraz klubu „Zapiecek”. Naszą szkołę reprezentowały uczennice - Paulina Sadowska i Karen Chmielewska z kl. VI a, Paulina Drożdżewska i Karolina Seroczyńska z kl. VI b.



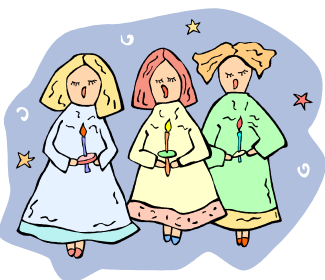
Dziewczynki recytowały wiersz które same stworzyły. Paulina zdobyła III miejsce. Gratulujemy!



Wiersze dla babci i dziadka, które stanowiły część programu przygotowanego dla gości, recytował Kornel Pawlak z kl. IV d. Uczniów przygotowała p. A. Zacharek



### KOLĘDOWANIE Z DZIADKAMI



Jak co roku, zimową porą – 3 lutego, w „dziesiątce” odbyło się spotkanie międzypokoleniowe

babć i dziadków z wnuczkami. Program artystyczny, zgodnie tradycją, od 10 lat przygotowali wychowawcy klas III. W tym roku byli to p. B. Łupina, E. Kłudkowska, D. Małecka, J. Jóźwicka. Tym razem wsparli ich działania s. Ewa, o. Łukasz, o. Przemek, a oprawę plastyczną przygotował M. Traczyk. Na spotkanie z wnukami przybyło wiele babć i dziadków, sprawiając swoim pociechom wielką radość. Gościli też podopieczni MOPR. Program obejrzeli również rodzice uczniów klas III, członkowie Rady Rodziców i Rady Szkoły. Po dwóch przedstawieniach rodzice uczniów klas VI i V c mieli okazję obejrzeć „Bajkowe jasełka” przygotowaną przez oo. franciszkańców, siostrę Ewę oraz uczniów klas VI i V c.



### Projekt „Lepsza przyszłość – wyrównywanie szans w edukacji”



### INFORMACJE OGÓLNE

#### Udział Szkoły Podstawowej nr 10 we Włocławku w projekcie „Lepsza przyszłość – wyrównywanie szans w edukacji”.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Nasza szkoła przystąpiła do projektu, zainicjowanego przez Wydział Oświaty, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Włocławek pt.: „Lepsza przyszłość – wyrównywanie szans w edukacji” i dofinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Koordynatorem działań w szkole jest p. wicedyrektor Anna Zacharek. Celem projektu jest pomoc uczniom m.in. w nadrobieniu zaległości edukacyjnych. Program zajęć obejmuje kształcenie w zakresie podstawy programowej dla kl. I-III przedmioty humanistyczne, w tym język polski i historię, przedmioty matematyczno-przyrodniczo-techniczne, wsparcie psychologiczne i pedagogiczne oraz logopedyczne.

Realizacja programu kształcenia trwa od listopada br. i do czerwca 2010 r. W naszej szkole w zajęciach uczestniczy 68 uczniów. W klasach I-III 30 uczniów bierze udział w zajęciach psychologiczno-pedagogicznych i zajęciach w zakresie podstawy programowej dla klas I-III a 8 uczniów w zajęciach logopedyczno-psychologicznych; w klasach IV-VI 30 uczniów klas szóstych uczestniczą w zajęciach psychologiczno-pedagogicznych, humanistycznych, matematyczno – przyrodniczo – technicznych i zajęciach z technologii informacyjnej i informatyki.

Prowadzi je 19 nauczycieli posiadających wysokie kwalifikacje do prowadzenia zajęć z uczniami o specyficznych potrzebach edukacyjnych. Wśród nich jest 15 nauczycieli dyplomowanych, 3 mianowanych, 1 kontraktowy. Nauczyciele realizują zajęcia według programów opracowanych przez nich samych, zgodnie z potrzebami uczniów objętych zajęciami.



Zajęcia humanistyczne

Pierwsze zajęcia odbyły się już 30 listopada. Niektóre grupy już zakończyły zajęcia, np. zajęcia pedagogiczno-psychologiczne, zajęcia humanistyczne, matematyczno -przyrodniczo-techniczne oraz informatyczne. W kwietniu i maju będą jeszcze realizowane zajęcia w klasach I-III . Ostatnie zajęcia najprawdopodobniej odbędą się 13 maja.

W ramach projektu uczniowie otrzymują zestawy pomocy dydaktycznych, bezpłatny posiłek. Warunkiem uczestniczenia w zajęciach było zakwalifikowanie ucznia na podstawie opinii Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej lub opinii wychowawcy czy pedagoga, lub niskich wyników edukacyjnych.

Być może w naszej szkole będą realizowane kolejne projekty edukacyjne, które pozwolą uczniom rozwijać swe zainteresowania .



Zajęcia psychologiczno-pedagogiczne dla uczniów kl. I-III

### Wywiad przeprowadzony z uczestnikami projektu

**Od 30 listopada uczniowie naszej szkoły uczestniczą w zajęciach w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską „Lepsza przyszłość - wyrównywanie szans w edukacji”. Zajęcia uczniów klas szóstych dobiegły już końca. Oto rozmowa z uczestniczkami zajęć.**

**- Chciałabym poznać waszą opinię na temat zajęć. Czy podobały wam się?**

- Oczywiście.

**- A co najbardziej?**

- W zajęciach brały udział grupy, które liczyły mniej osób niż jest zazwyczaj w klasie. Dzięki temu łatwiej było skoncentrować się. Częściej też nauczyciel mógł „wziąć do tablicy” i wytłumaczyć. Podobało nam się to, że uczyliśmy się poprzez zabawę. Zajęcia były ciekawe. Nauczyciele w przystępny sposób tłumaczyli materiał.

**- Czyli lubiłyście uczęszczać na zajęcia?**

- Jak najbardziej. Szkoda, że już się skończyły. Chciałybyśmy żeby trwały do końca roku szkolnego.

**- Zajęcia okazały się dla was...**

- Były ciekawe i pomocne. Mieliśmy okazję pracować z kartami pracy, rozwiązywać krzyżówki, odgrywać scenki, wykonywać prezentację, oglądać prezentacje przygotowane przez nauczycieli. Wykonywaliśmy prace plastyczne, które mówiły o naszych uczuciach, marzeniach, sposobach spędzenia czasu.

**- A ty Kaja, co sądzisz o zajęciach?**

- Myślę, że mieliśmy dobre relacje z nauczycielami. Zajęcia pozwoliły nam otworzyć się. Nikt z nikogo nie śmiał się. Bez lęku mogliśmy się wypowiadać, rozwiązywać zadania przy tablicy. Na pewno dzięki atrakcyjnym zajęciom zdobyliśmy wiedzę i utrwaliiliśmy wiadomości z różnych przedmiotów. Nauczyliśmy się też panować nad swoimi emocjami i obawami.

**- Gdyby po raz kolejny organizowano w szkole tego typu zajęcia, jakie miałybyście sugestie do organizatorów?**

- Chciałybyśmy zajęcia z języka angielskiego. Miałyśmy też według nas za mało godzin ze wszystkich przedmiotów, ale zwłaszcza z matematyki. Zajęcia powinny trwać ,tak jak mówiłyśmy wcześniej, cały rok, ale cieszymy się, że wzięłyśmy udział w projekcie.

**- Dziękuję wam za rozmowę**

Z Kają, Leną i Eweliną rozmawiał koordynator projektu.



Zajęcia matematyczno-przyrodniczo-techniczne



## „Mam prawo do...”

### TYDZIEŃ Z KONWENCJĄ O PRAWACH DZIECKA W SP 10

W grudniu dwoje Samorządowców wraz z opiekunką uczestniczyła w warsztatach zorganizowanych przez Fundację Rodzice Szkole. Spotkanie dotyczyło konkursu dla samorządów „Co mogę zrobić dla swojej szkoły?”. Po warsztatach została powołana grupa sześciu uczniów. Byli to: Aleksandra Juszczynska, Paulina Kus, Natalia Rojewska, Lena Witczak, Weronika Witczak, Kornel Pawlak, którzy pod opieką pani wicedyrektor Anny Zacharek i opiekunki Samorządu – Jolanty Sikorskiej opracowali projekt „Tydzień z Konwencją o Prawach Dziecka w SP 10” i zgłosili go do konkursu.



Pierwsze kroki zostały już poczynione na początku lutego, kolejne zadania były podejmowane zgodnie z harmonogramem, aż dnia, kiedy to będzie miał miejsce punkt kulminacyjny naszej pracy – uroczysty apel i przedstawienie na zakończenie działań projektowych.

Planując działanie postanowiliśmy włączyć do współpracy uczniów z zaprzyjaźnionych szkół działających w „Sieci Kujawy”. W ramach realizacji projektu przewidzieliśmy między innymi: zajęcia w kręgu w kl. I – VI dotyczące omówienia Praw Dziecka, praw i obowiązków ucznia i konsekwencji związanych z ich nie przestrzegania; konkursy:

#### literacki

- dla kl. II – III na rymowaną „Jestem człowiekiem, więc mam swoje prawa”

- dla kl. IV – VI oraz gimnazjalnych

\*scenariusz scenki „Dziecko w środowisku, gdzie nie ma Praw Dziecka i po ich wprowadzeniu” ,

\*wiersz: do 3 tekstów,

\*proza (opowiadanie, pamiętnik, list, reportaż itp.): tekst napisany komputerowo lub ręcznie, nie więcej niż 3 strony formatu A4.

#### plastyczny

- dla klas I-IV - ilustrującej jedno z praw dziecka -każdy uczeń przygotowuje jedną pracę, zgodnie z wybranym przez siebie prawem dziecka

- dla klas V-VI oraz kl. I-III gimnazjum - na komiks „Rodzina, w której przestrzega się Praw Dziecka”- każdy uczeń przygotowuje jedną pracę; format prac: A4; technika prac dowolna informatyczny-

-dla kl. IV-V – ulotki zachęcające do przestrzegania Praw Dziecka

-dla kl. VI i kl. I-III gimnazjum - na prezentację multimedialną zachęcającą do przestrzegania Praw Dziecka.

Konkurs dla klasy, która zaangażuje się najbardziej w pracy nad projektem, najliczniej weźmie udział w ogłoszonych konkursach – nagroda niespodzianka.

Ponadto liczne spotkania z przedstawicielami zaprzyjaźnionych z Dziesiątką instytucji (Policji, Biblioteki Publicznej, PCK, CEE, WORD, Straży Miejskiej, Sądu i innych) i przygotowane przez nich prelekcje, pogadanki i prezentacje dotyczące wszelkiego rodzaju praw; np. Prawa Humanitarnego, praw autorskich, praw zwierząt, prawa ruchu drogowego dla **rowerzystów i pieszych, itd.**

#### Jolanta Sikorska, opiekun SU



### Rozstrzygnięcie konkursu literackiego

W kategorii „Gimnazjum” główną nagrodę zdobyła praca **Justyny Szczupakowskiej**, uczennicy Gimnazjum nr 9 we Włocławku im. Oskara Kolberga

W kategorii „Szkoła podstawowa”

**I miejsce – Nadia Błachowiak** ze Szkoły Podstawowej nr 10 we Włocławku

**Paulina Nawrocka**, Szkoła Podstawowa nr 10 we Włocławku

**II miejsce –Joanna Groblewska**, Szkoła Podstawowa nr 18 we Włocławku

**III miejsce – Adrianna Strużyna**, Szkoła Podstawowa nr 18 we Włocławku

## Nagrodzone prace

### konkursowe

**Justyna Szczupakowska**

#### Tydzień z życia nastolatki... ( pamiętnik)

Poniedziałek, 17 stycznia 2010 roku

Dzień do bani. Z chemii był sprawdzian, o którym znowu zapomniałam. Na pewno dostanę jedynkę. I znowu się nastucham od rodziców, że to trzecia klasa, że trzeba się uczyć. No, ale mi się nie chce! Mam co innego do roboty. Oni nigdy tego nie rozumieją...

Wtorek, 18 stycznia 2010 roku

Tak jak myślałam. Z chemii jedynka. No i w domu się zacznie... Na pewno będzie szlaban. A już miałam takie świetne plany... Pożyjemy — zobaczymy. Poczekam, aż wrócą rodzice.

Jakiś czas później...

No i się nie myliłam. Od rodziców strasznie mi się oberwało. Nie tylko psychicznie, ale i fizycznie. To się często zdarza, gdy wyprowadzę tatę z równowagi. No i oczywiście szlaban. Ale jutro jest ten koncert... a ja tak chciałam iść...

Po pewnym czasie...

TAK! Jestem wspaniała! Właśnie udało mi się ubłagać rodziców. A raczej zażądałam. Próbowali się bronić, ale wtedy wyskoczyłam, że przecież oni całe dnie pracują, nie mają dla mnie czasu i muszą mi to jakoś wynagrodzić! No i się udało. Tak, idę na koncert z Maćkiem i jego kumplami. Nie mogę w to uwierzyć... ja... z Maćkiem... fakt, mama nie lubi jak zadają się z nimi, bo mówi, że to nie dla mnie "towarzystwo". Na szczęście nie wie, z kim idę...

Czwartek, 20 stycznia 2010 roku

Koncert jak najbardziej się udał. Ale nie ma z czego się cieszyć. Na początku wszystko było w porządku. Staliśmy nawet blisko sceny. Ale w pewnym momencie koleczy Maćka przynieśli alkohol.

Zaczęli pić i palić. Próbowali mnie do tego zmusić. Odmawiałam. No ale w końcu uległam. Wszystko wymknęło się spod kontroli. Zdawało mi się nawet, że mieli ze sobą narkotyki. Dokładnie nie pamiętam, bo film mi się urwał. Obudziłam się po jakiejś godzinie ze straszonym bólem głowy. Miałam wrócić do domu koło 10.00. Było po 00.00 gdy rodzice po mnie przyjechali. Nawrzeszczeli. Ale to jeszcze nic. Kiedy zauważyli, że jestem pijana, do tego jechałam papierochami, wpadli w szał. Po powrocie do domu byłam trochę bardziej trzeźwa. Mama oznajmiła mi, że mam zakaz chodzenia na koncerty i w ogóle wychodzenia z domu. Zakazała też spotykania się z Maćkiem, a tym bardziej jego kolegami. Jak w ogóle oni tak mogą! Przecież nie mają prawa! Rozmowa skończyła się krzykami i trzaskaniem drzwiami. Dzisiejszy dzień do bani...

Piątek, 21 stycznia 2010 roku

Przemyślałam sobie tę całą sytuację. Przecież oni nie są niczemu winni. Chcą mnie tylko ochraniać, jak na rodziców przystało. Postanowiłam na nich poczekać i porozmawiać...

Jakiś czas później...

Porozmawiałam spokojnie z rodzicami. Przeprosiłam za moje wczorajsze i środowe zachowanie i obiecałam, że już więcej to się nie powtórzy. Oni też mnie przeprosili (choć nie wiem, za co) i obiecali poświęcić mi więcej czasu. Ja się zobowiązałam do rzetelniejszej nauki.

No i wszystko jest już dobrze...

Sobota, 22 stycznia 2010 roku

Nawet całkiem z nas udana rodzinka! Dziś byłam z mamą na zakupach. Kupiłam sobie świetną czarną bluzę! Jak tata wrócił z pracy, rodzice oznajmili mi, że mają dla mnie prezent. Dostałam laptopa! Takiego jakiego chciałam. I oświadczyli, że na ferie zimowe biorą urlop i jedziemy na narty! Już się nie mogę doczekać...

Niedziela, 23 stycznia 2010 roku

Po kościele poszliśmy sobie na spacer. Jednak ta przyroda zimą to jest piękna! Rzucaliśmy się śnieżkami, lepiiliśmy bałwana. Przez te dwa dni spędziliśmy ze sobą więcej czasu niż przez resztę tygodnia. No a najważniejsze, że omówiliśmy dokładniej nasz wypad na narty...

Połowa sierpnia. Gdzieś na wybrzeżu Polski...

Ta przygoda z koncertem wiele nas nauczyła. Spędzamy ze sobą więcej czasu. Nieraz patrzę na osoby w moim wieku, jak marnują swoje życie na alkohol, papierosy, narkotyki. Myślę o tym, z kim się zadają i jak większość z nich skończy. I pomyśleć, że mogłabym być jedną z nich. Mnie się udało. Zdałam dobrze testy i dostałam się do wymarzonego liceum. Już nie utrzymuję kontaktu z Maćkiem. Nawet nie wiem, co się z nim dzieje. Dziewczyny mówiły, że chyba jest w poprawczaku. A no właśnie, znalazłam sobie koleżanki. I to całkiem dobre koleżanki. Jesteśmy jak siostry. A co najważniejsze, rodzice powiedzieli mi, że niedługo będę miała prawdziwą siostrę...



**Nadia Błachowiak**

#### Z pamiętnika nastolatki 04.05.1997 r.

Dzisiaj znów zabrali mi pieniądze. Był koniec miesiąca, więc dostałam pięć funtów. Schowałam je głęboko w kieszeni, którą ledwo widać. Byłam pewna, że są bezpieczne. Ale Molly, Mick i Lukę dali radę mi je zabrać. Żałuję że je w ogóle brałam. Rodzice myślą, że całe kieszonkowe, które mi dawali, jest w skarbonce (zielona świnka ze znakiem funta). Jednak jest tam ledwo dwadzieścia funtów. Reszta zo-

stała skonfiskowała przez trójkę parszywych starszych dzieciaków. Nie chcę nikomu o tym mówić. Być może dadzą im porządną karę, ale gdy kara się skończy, znów mogą mi coś zrobić...coś gorszego, żeby się zemścić. Wolę być jedynie skarbonką Molly, Lukę i Micka, aniżeli ich workiem treningowym. Molly, choć dziewczyna, jest bardzo silna. Trenuje boks i za to jest podziwiana wśród tych złych, tak jak jej brat, to jest: Lukę. Trzeci członek ekipy, Mick, jest tylko i wyłącznie jest ich prawą ręką. On bije, kradnie i robi przeróżne inne rzeczy, a Molly i Lukę mają czyste konto. Nie biją się prawie w ogóle, oczywiście poza ringiem. Boję się. Co będzie jutro.

#### 05.05.1997 r.

Rozmawiałam z Marią.  
- Słuchaj, Anna. Tak nie może być! Robią z tobą co chcą, a ty absolutnie nic z tym nie robisz. Nie mają prawa po prostu. Za to ty masz prawo to zgłosić i być bezpieczna! Jeśli chcesz, pójdę z tobą. Chcesz im dalej płacić? Na boks, piwo i inne ich głupie zachcianki? Pomyśl o tym. I myślę. Przyznam, że ma dużo racji.



#### 06.05.1997 r.

Czuję się lekko! Jak nigdy dotąd. Powiedziałam to wszystko, wyrzuciłam z siebie absolutnie całą prawdę. Dostaną naprawdę dobrą karę. Pani dyrektor powiedziała, że mam całkowite prawo do zaskarżenia ich i nie muszę się tego bać (prawie że słowa Marii). Trójka, która mnie dręczyła, musi zapłacić mi tyle, ile mi wcześniej zabrała, a więc jakieś pięćdziesiąt funtów. Zostaną też przeniesieni do poprawczaka, bo

kiedy nauczyciele weszli do domu Molly i Lukę, aby porozmawiać, pili. Są niezbyt ostrożni w swoich działaniach. Ale to już nieważne, teraz dni będą w końcu spokojne i radosne. Marii należą się przeogromne dzięki!



#### Paulina Nawrocka

##### **Prawa dziecka**

Choć jestem dzieckiem i każdy to wie,

Szacunek od innych należy mi się!!!

Lubię zabawy i wszelkie gireki,

Przez co rozwijam swój duch, choć mały to wielki.

Czasem nieznośni i nazbyt kapryśni,

Pragniemy mamę i twych dobrych myśli!

Chcemy wspólnych, radosnych momentów,

a tylko odtrącających nas żalonych argumentów.

Kochamy i chcemy być kochani,

Tymczasem boli, gdy jesteśmy wciąż poniżani!

Chcemy się śmiać, a nie płakać,

Nie zmuszajcie nas z miłością do serc waszych pukać!

Nie krzyczcie, gdy nie trzeba,

Uchylcie nam choć trochę swoje-go nieba.

Jestem dzieckiem i Ty kiedyś nim byłeś,

Czy niczego się wtedy nie nauczyłeś?!

Mamo, tato kochaj i bądź blisko mnie,

Tego tylko od Ciebie chcę.



Nie rób tak, abym czuł się mniej-  
szym niż jestem,

To dla mnie jest zawsze okropnie  
bolesne.

Nie rób tak, abym swoje uczynki  
uważał za grzechy,

Od złości na twarzach, wolę tylko  
uśmiechy!

Nie karać mnie w obecności in-  
nych,

Spraw natomiast, bym czuł się  
niewinny.

Nie zbywaj mnie, gdy stawiam Ci  
pytania,

daj mi trochę w zamian swego  
zaufania.!!



Mam prawo do uśmiechu,  
zabawy i marzeń,

przeżywać wiele w swym życiu  
zdarzeń.

Mam prawo do płaczu, gniewu i  
złości,

Robić to, co każdy na wolności.

Mam prawo do nauki, wiedzy i  
wiary,

Patrzeć na świat przez różowe  
okulary.

Mam prawo do godnego życia,  
bez krzyku i zbędnego bicia.

Choć jestem dzieckiem i czasem  
dużo nakruszę!

Mam przecież prawo do  
miłosnych wzruszeń.



**Joanna Groblewska**

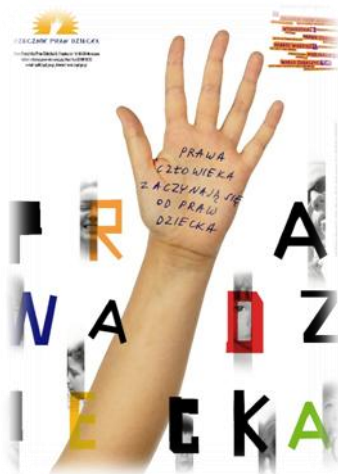
Niechaj każdy wie to  
w świecie,  
że ma prawa swoje dziecię.  
Wdzięczny dzieciak  
bije  
brawa  
temu,  
kto mu stworzył  
prawa.  
Dziecko małe  
toteż CZŁOWIEK,  
też ma swój ą wiedzę  
w głowie,

Też odczuwa  
Ból i smutek,  
i przemocy wszelkiej  
skutek.

To  
nie śmiechy,  
nie zabawa:  
SZANUJ  
ZAWSZE  
DZIECKA  
PRAWA.  
Nie zapomnij  
Nigdy się,  
dziecko będzie  
kochać  
Cię

**Adrianna Strużyna*****Dziecko ma prawo***

Każde dziecię to też  
człowiek,  
więc ma również prawa swe.  
Czy dorosły jeden z drugim zaw-  
sze o tym Dobrze wie?  
Czy pamiętasz O tym, mamo, że  
gdy list dostanę  
ja,  
tonie Czytaj go beze mnie do  
tajemnic prawo mam.

**Prace literackie twórców  
SP 10****Paulina Sadowska*****Czy tak powinno być?***

Z Kasią byłyśmy najlep-  
szymi przyjaciółkami. Było lato.  
Razem wybrałyśmy się do parku,  
żeby pojeździć na deskorolce.  
Każda z nas w drodze do parku  
myślała o swoich sekretach. Ja  
zastanawiałam się, czy Łukasz  
(mój sekretny, który podobał się  
Kasi) zadzwoni do mnie. Kasia  
nie wiedziała, że jesteśmy ra-  
zem. Bałam się, jak zareaguje,  
gdy się o tym dowie.

Weszłyśmy do parku. Za-  
częłyśmy jeździć na deskorol-  
kach, śmiać się i żartować.  
Wszystko szło dobrze, do czasu,  
gdy zauważyłam, że kółko w  
mojej deskorolce się obluzowało.  
Zaczęłam tracić równowagę.  
Upadłam na beton i poczułam  
straszny ból, który wręcz rozry-  
wał mi kolano. Kasia błyskawicz-  
nie podbiegła do mnie.

- Proszę, pobiegnij po moich  
rodziców. Kasiu, błagam.

- Dobrze – powiedziała.



Po chwili przyjechali moi  
rodzice i Kasia. Zapakowali mnie  
do samochodu. Otuchy dodawała  
mi moja przyjaciółka.

Podjechaliśmy do szpitala.  
Lekarz stwierdził, że mam złá-  
mane kolano. I muszę zostać  
dwa dni w szpitalu. Kiedy wróci-  
łam do domu bardzo się cieszy-  
łam, że Kasia będzie do mnie  
przychodzić codziennie. Łukasz  
często do mnie dzwonił. Tydzień  
czy dwa później Kasia chciała  
zadzwoić z mojego telefonu,  
ponieważ swój zgubiła. Przez  
przypadek weszła w historię po-  
łączeń. I zobaczyła jak często  
mój chłopak do mnie dzwonił.  
Doszło pomiędzy nami do strasz-  
nej kłótni.

Sądzę, że mam prawo  
swobody i wyboru swoich przyja-  
ciół. Niestety, tego feralnego  
dnia nasza wspaniała przyjaźń  
się zakończyła. A czy tak powin-  
no być?

**Magda Kulczyńska**

Włocławek, 10.02.2010 r.

Kochana Aniu!

Bardzo cieszę się, że  
mogę do Ciebie napisać i podzie-  
lić się z Tobą moimi refleksjami  
na temat ostatnio oglądanego  
reportażu.

Wyobraź sobie, że w Pa-  
kistanie, Neapolu czy Indiach  
dzieci w naszym wieku muszą  
ciężko pracować. Zatrudniana się  
je od piątego roku życia jako  
pomoc domową. Wykorzystywa-  
ne są do niebezpiecznych prac w  
rolnictwie czy budownictwie.

Pracują ponad swoje siły za odrobinę wyżywienia lub jakieś ubrania. Oglądając ten program zastanawiałam się, gdzie są prawa dziecka. Przecież dzieci mają szczególne prawa: do nauki, wypoczynku, rozwijania swoich zainteresowań. Dzieci mają prawo do godnego życia, miłości swoich rodziców.

Dobrze, że mieszkamy w Polsce, gdzie przestrzegane są prawa dziecka. Możemy chodzić do szkoły, uczestniczyć w różnych zajęciach pozalekcyjnych oraz mamy prawo do wypoczynku. Jestem zadowolona i szczęśliwa.

Pozdrawiam Cię serdecznie.

Magda



Ilustrację wykonała Zuzia Podemska

### Weronika Koralewska

Nie jest łatwo być dzieckiem w dorosłym świecie.

Gdy naszych praw nie uznajecie. Mamy prawo do miłości do opieki i radości do kochania sercem całym nawet, gdy ktoś jest bardzo mały.

Nie bijcie nas nie wyzywajcie i naszych listów, też nie czytajcie Myślicie, że tylko gry i zabawy nam w głowie.

A gdzie nasze zdanie kto na to odpowie. Okażcie nam szacunek, to nie żarty

bo dziecko to też człowiek i jest tego warty.



### Rozstrzygnięcie konkursu KOMPUTEROWEGO

W konkursie na prezentację multimedialną nagrodzono Mateusza Witką- Jeżewskiego z kl. IVa, Patryka Ćwiklińskiego z kl. IVa, Emila Pawlaka z kl. IV d, Justynę Brewczyńską z kl. V a, Kamila Górczyńskiego z kl. VI a, Olę Piotrowską i Klaudię Sroczyńską z kl. VI b i Piotra Urbaniaka z kl. VI c.

W konkursie na ulotkę nagrodzono prace: Oli Skibińskiej i Anity Brodeckiej z kl. V b, Pawła Wujcika z kl. V c, Darii Wesołowskiej z kl. VI c, Łukasza Czekaja z kl. V i Jakuba Wypyszewskiego i Patryka Nowakowskiego kl. IV c. Pierwsze miejsce przyznano Justynie Brewczyńskiej z kl. V a.

### Prawo na co dzień - wywiady



### Wywiad z Rzecznikiem Praw Dziecka w SP 10



RZECZNIK PRAW DZIECKA

### Co to jest Konwencja Praw Dziecka i kiedy została ustanowiona?

Konwencja to światowa konstytucja dziecka. Została ona ustanowiona 20 listopada 1989 r. W tym roku szkolnym obchodzimy 20 urodziny. Właśnie wtedy została ona przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych.

### Czy prawa dziecka są takie same na całym świecie?

Każdemu dziecku, niezależnie od miejsca urodzenia przysługują te same prawa. Nie jest ważny kolor skóry, płeć, narodowość – tu obowiązuje zasada równości. Postanowienia Konwencji Praw Dziecka dotyczą każdego dziecka urodzonego, które nie ukończyło 18 roku życia. Konstytucja ta obowiązuje prawie na całym świecie.

### Jakie są najważniejsze prawa dziecka?

Właściwie wszystkie prawa są bardzo ważne w rozwoju każde-

go małego człowieka. Chyba najbardziej bolesne jest, gdy łamane są prawa do życia i rozwoju, do ochrony zdrowia, do wolności od przemocy fizycznej lub psychicznej, wszelkiego okrucieństwa, gdy brak jest pomocy dzieciom krzywdzonym, pozbawionym opieki rodziców i dzieciom niepełnosprawnym.

### **Od kiedy pełni Pani funkcję rzecznika praw dziecka w naszej szkole?**

W naszej szkole pełnię tę funkcję od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Działalam wtedy (wraz z innymi pedagogami szkolnymi) w Komitecie Ochrony Praw Dziecka – w Telefonie Zaufania Komitetu.

### **Czy praca na tym stanowisku jest trudna?**

Czasami praca ta jest trudna, ponieważ z jednej strony reprezentuję grono pedagogiczne naszej szkoły, a z drugiej muszę spojrzeć na sprawę „oczami dzieci”. Zawsze staram się być obiektywna i sprawiedliwa w ocenie danej sytuacji.

### **Jak często interweniuje Pani w obronie praw dziecka?**

Właściwie prawie codziennie – wiecie, jak wyglądają nasze przerwy?! Niektórzy uczniowie nawzajem łamią swoje prawa i wtedy muszę podejmować mediacje. Niestety zdarzają się też w naszym środowisku szkolnym sytuacje zaniedbań ze strony rodziców – a przez to niezaspakajanie potrzeb dzieci. Ale na szczęście nie zdarza się to często.

### **Jakie prawa dziecka są łamane najczęściej?**

Najczęściej prawa dziecka łamane są w rodzinie. Chodzi tu o stosowaną przemoc wobec dzieci – bicie, agresja słowna, groźby, szantaż, nierespektowanie woli dziecka i manipulowanie jego

lojalnością (np. w sytuacji rozvodu rodziców, zabranianie lub utrudnianie kontaktów z drugim rodzicem, który aktualnie nie sprawuje nad dzieckiem opieki), zaniedbywanie potrzeb psychicznych dziecka (np. poczucie bezpieczeństwa, brak miłości i szacunku)

### **Jakie są następstwa łamania praw dziecka?**

Szkoła ma obowiązek interweniować, jeśli prawa dziecka są łamane.

### **Z jakimi instytucjami, jako rzecznik, Pani współpracuje?**

W przypadku zaniedbań ze strony rodziców, czy stosowania przemocy wobec dzieci współpracuję z Sądem rodzinnym, Policją. Jeśli chodzi o udzielanie wsparcia opiekunom, rodzicom w ich oddziaływaniach wychowawczych to – z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną.

### **Czy uczniowie naszej szkoły są świadomi swoich praw?**

Mam nadzieję, że są świadomi. Choć chcę tu podkreślić, że prawa dziecka są bardzo ważne i nie należy ich łamać. Lecz dzieci, nasi uczniowie muszą pamiętać o istnieniu obowiązków. Niestety zdarza się, że niektóre dzieci zapominają o ich istnieniu. Ale są to chyba sporadyczne przypadki.

### **W jaki sposób można podnieść świadomość dzieci na temat ich praw?**

Mogą to zrobić rodzice poprzez rozmowy ze swoimi dziećmi. Nauczyciele (szkoła) poprzez zajęcia uświadamiające o prawach dziecka (mogą być to elementy zabawy, zgadywanek, ankiet, odgrywanie scenek, realizacja programów, rozmowy indywidualne).

### **Do kogo, oprócz rzecznika praw dziecka, mogą zwrócić**

### **się uczniowie, gdy uważają, że ich prawa są łamane?**

Do każdej osoby dorosłej, do której mają zaufanie – może to być dyrektor szkoły, pani sekretarka, pielęgniarka, wychowawca, nauczyciel świetlicy, katecheta czy każdy inny nauczyciel.

### **Kto jest obecnie Rzecznikiem Praw Dziecka w naszym kraju?**

Aktualnie Rzecznikiem Praw Dziecka w Polsce jest pan Marek Michalak, jego Biuro mieści się w Warszawie przy ulicy Śniadeckich 10

### **Dziękujemy za rozmowę.**

Dziękuję.

### **Ze szkolnym Rzecznikiem Praw Dziecka, panią pedagog**

**Joanną Dzedzic** rozmawiały Julia Ogrodzińska i Julia Siatecka z klasy Vc

Wyjaśnienie znaczeń wyrazów:

**mediacja** - pośredniczenie w sporze mające na celu ułatwienie stronom dojście do porozumienia

**obiektywny** - odznaczający się obiektywizmem, wolny od uprzedzeń

**obiektywizm** - przedstawianie i ocenianie czegoś w sposób zgodny ze stanem faktycznym, niezależnie od własnych opinii, uczuć i interesów

Podane definicje wyrazów zostały zaczerpnięte ze **Słownika Języka Polskiego** Wydawnictwa Naukowego PWN.



## Wywiad z przedstawicielem Policji



### Czy w Polsce można stosować karę dożywotniego więzienia wobec dziecka?

Żadne dziecko nie może podlegać torturowaniu bądź okrutnemu, nieludzkiemu czy poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Kara dożywotniego więzienia bez możliwości wcześniejszego zwolnienia nie może zostać orzeczona wobec osoby w wieku poniżej osiemnastu lat za popełnienie przez nią przestępstwa.

### Czy dziecko ma prawo do poznania swego genetycznego pochodzenia - jeśli rodzina zastępcza zatai przed dzieckiem fakt adopcji lub pomimo ujawnienia go nie zgodzi się na kontakt z genetycznym rodzicem?

Tak, w Polsce dziecko ma prawo do poznania swego genetycznego pochodzenia - jeśli rodzina zastępcza zatai przed dzieckiem fakt adopcji lub pomimo ujawnienia go nie zgodzi się na kontakt z genetycznym rodzicem.

**W Kenii stosowane są dotkliwe kary cielesne, skutkujące stłuczeniami, zranieniami, złamaniami, wybitymi zębami oraz skrajnymi przypadkami śmierci uczniów – za spóźnianie się, rozmowy na lekcji, noszenie brudnego mundurka, nie przygotowanie się do lekcji. Pracownicy szkoły rutynowo stosują kary cielesne, aby zaprowadzić dyscyplinę w klasie i ukarać dzieci, tworząc w ten sposób swoiste „szkolne przedstawienie”.**

## Władze szkoły nie interweniują, by chronić prawa dzieci i zapobiec atakom ze strony innych uczniów, czy w Polsce jest to karalne?

W Polsce są podejmowane wszelkie właściwe środki zapewniające, aby dyscyplina szkolna była stosowana w sposób zgodny z ludzką godnością dziecka i z niniejszą konwencją.

### Czy w Polsce dziecko ma prawo do swobodnego wyrażania poglądów i poszanowania ich przez dorosłych?

Tak, w Polsce każde z dzieci ma prawo do swobodnego wyrażania poglądów i poszanowania ich przez dorosłych.

### Czy dziecko w kraju w którym się urodzi, ma prawo do uzyskania obywatelstwa?

Dziecko nie może być bezpaństwem, dlatego zazwyczaj kraje dzieci urodzone na swoim terenie uznają za swoich obywateli. Kraje, które tego nie praktykują, zostawiając w ten sposób nowonarodzonych w próżni prawnej, łamią to prawo.

Wywiad przeprowadził Mikołaj

Rumianowski, kl. Vc



## Wywiad z Przewodniczącym Rady Miasta Włocławek



### Co to jest prawo miejskie

#### i jaka jest jego historia?

Prawo miejskie to przepisy dotyczące mieszkańców. Prawa miejskie powstały w epoce Średniowiecza.

### Kiedy Włocławek otrzymał prawa miejskie?

Uzyskanie praw miejskich przez nasze miasto datuje się na rok 1255, ale uważa się również, że Włocławek uzyskał prawa miejskie po najeździe krzyżackim w 1339 roku.

### Na jakich prawach opiera się obecnie funkcjonowanie miasta?

Miasto funkcjonuje w oparciu o ustawy i prawo lokalne, min. uchwały.

### Czego one dotyczą?

Dotyczą one wielu dziedzin, np. planów zagospodarowania przestrzennego, podatków, kompetencji organów miasta.

### Kto według obowiązującego prawa sprawuje władzę w naszym mieście?

Rada Miasta i Prezydent Miasta.

### W jaki sposób wybierany jest Prezydent Miasta i Rada Miasta ?

Prezydent Miasta wybierany jest w wyborach bezpośrednich, powszechnych, równych i tajnych.

### Co należy do obowiązków Prezydenta Miasta i Rady Miasta?

Rada Miasta podejmuje uchwały, a Prezydent Miasta uchwały wykonuje.

### Czy młodzi ludzie mają wpływ na funkcjonowanie naszego miasta?

Tak, bowiem we Włocławku funkcjonuje Młodzieżowa Rada Miasta.

### Co to jest Młodzieżowa Rada Miasta i w jaki sposób jest wybierana?

Są to przedstawiciele włocławskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

### Jakie prawa mają młodzi radni?

Młodzi radni mogą zgłaszać inicjatywy uchwałodawcze.

### Czego dotyczy ich działalność? Na jaki obszar funkcjonowania naszego miasta mają wpływ przedstawiciele młodzieży?

Mogą mieć oni wpływ każdy obszar funkcjonowania miasta. Zależy to od nich samych.

### Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję.

Z Przewodniczącym Rady Miasta Włocławek panem Rafałem Sobolewskim rozmawiał Marcel Sobolewski, kl. V c



## Wywiad ze szkolnym koordynatorem egzaminu na kartę rowerową



Wielu uczniów naszej szkoły ubiega się o kartę rowerową. Na jakim akcie prawnym opierają się przepisy, które musimy znać, ubiegając się o uprawnienia do kierowania rowerem?

Jest to Kodeks Ruchu Drogowego

### Co to takiego prawo o ruchu drogowym?

Są to przepisy, które mówią, jak należy postępować poruszając się na drodze, stosując się do znaków i różnych sytuacji.

### Które przepisy o ruchu drogowym powinna znać osoba, posiadająca kartę rowerową?

Przepisy, które musi znać każdy rowerzysta zawarte są w artykułach 33, 96, 97. Są to przepisy dotyczące pieszego i rowerzysty. Są one bardzo ważne.

### Dlaczego są one tak ważne?

Nieznajomość ich może doprowadzić do tragedii.



## Jakie dobre rady dałby Pan uczniom ubiegającym się o kartę rowerową?

Aktywne uczestnictwo w zajęciach wychowawczych, utrwalenie przepisów z rodzicami, w razie wątpliwości zwracać się do nauczyciela, rozważa i brak pośpiechu.

Ze szkolnym koordynatorem egzaminu na kartę rowerową panem Mirosławem Traczykiem rozmawiał Maciej Obuchowicz, kl. IV a

## Wywiad z o. franciszkaninem



### Co to jest prawo kanoniczne?

Jest to zestaw paragrafów obowiązujących w Kościele katolickim.

### Skąd pochodzi określenie „kanoniczne”?

Nazwa pochodzi od podstawowej jednostki redakcyjnej kościelnych aktów prawnych -kanonu. Pierwotnie to właśnie zbiory kanonów (canones) tworzyły prawo kanoniczne - choć były i są stosowane również inne formy redakcji przepisów. Dla odróżnienia dwóch porządków prawnych - świeckiego i kościelnego - przepisy świeckie oznaczano nomoi.

### Jakie jest pochodzenie słowa „kanon” i jakie jest jego znaczenie?

Kanon (łac. canon) to wyraz pochodzenia greckiego, oznaczający dosłownie sznur ciesielski,



a w przerośni prawidło, wzorzec - normę. Prawo kanoniczne oznacza też dyscyplinę naukową, której przedmiotem są normy należące do systemu prawa.

### **Kiedy powstało prawo kanoniczne i kto je ustanowił?**

1140 roku boloński mnich Gracjan dokonał systematyzacji i ujednoczenia przepisów prawa kanonicznego. Gracjan miał wybitnych poprzedników. W VII wieku Izidor z Sewilli stworzył uporządkowany tematycznie zbiór nazywany hispaną. Po nim, w 1010 roku, dokonał podobnej systematyzacji Burchard z Wormacji, a w 1090 - Iwon z Chartres. Dopiero jednak dzieło Gracjana - zwane Dekretem Gracjana (Decretum Gratiani) porządkujące ustawy soborowe poczynając od ustaw Soboru Nicejskiego z 325 roku - zyskało powszechny autorytet. Przez wieki prawo kanoniczne było ujednolicane. Tworzono nowe zbiory praw. W XX w. Kościół katolicki dokonał odnowy swojego prawa. Pierwszą nowoczesną kodyfikacją był kodeks prawa kanonicznego z 1917. Prace nad tym kodeksem rozpoczęła w 1904 roku komisja ds. projektu nowego prawa kanonicznego powołana przez papieża Piusa XV. Kodeks został ogłoszony przez Benedykta XV. Kodeks składał się z pięciu ksiąg. Zamiar reformy prawa kanonicznego ogłosił w początkach swojego pontyfikatu w 1959 roku papież Jan XXIII. Jednakże komisja do reformy prawa kanonicznego została powołana dopiero w 1963 roku, po rozpoczęciu II Soboru Watykańskiego. Nowy Kodeks prawa kanonicznego został ogłoszony 25 stycznia 1983 roku przez papieża Jana Pawła II. Kodeks składa się z 7 ksiąg.

### **Czego dotyczą księgi kodeksu ?**

Księga I. Normy ogólne, Księga II. Lud Boży, Księga III. Nauczycielskie zadanie Kościoła, Księga

IV. Uświęcające zadanie Kościoła, Księga V. Dobra doczesne Kościoła, VI. Sankcje w Kościele, VII. Procesy.

### **Kto może odwoływać się do prawa kanonicznego?**

Każdy ochrzczony człowiek.

### **W czym pomagają prawa kościelne?**

Prawa te pomagają w codziennym życiu.

### **Dziękujemy za rozmowę.**

Z **OFM Przemysławem Kolendą** na temat prawa kanonicznego rozmawiały Marta Przybylska i Oliwia Sierakowska, kl. Vc

## **Ankieta „Czy znasz swoje prawa i obowiązki?”**

**W ramach projektu edukacyjnego dotyczącego praw dziecka wśród uczniów naszej szkoły została przeprowadzona ankieta. Wzięło w niej udział 193 dzieci z klas I-III.**

### **1. Czy znasz prawa dziecka?**

TAK – 83%  
NIE - 17 %

#### **1. Czy znasz swoje prawa i obowiązki ucznia?**

TAK – 85 %  
NIE – 15%

### **2. Wymień znane ci prawa dziecka.**

Najczęściej pojawiające się odpowiedzi to:  
-Prawo do własnego zdania.  
-Prawo do prywatności.  
-Prawo do nauki.  
-Prawo do opieki zdrowotnej.  
-Prawo do równego traktowania niezależnie od wyznawanej religii.  
-Prawo do życia.  
-Prawo do odpoczynku.

-Prawo do własnej tożsamości.  
-Prawo do zabawy.  
-Prawo do wolności.

### **3. Wymień znane ci prawa ucznia.**

Najczęściej pojawiające się odpowiedzi to:  
-Prawo do niewiedzy.  
-Prawo do uzasadnionej oceny  
-Prawo do pomocy ze strony nauczyciela.  
-Prawo do możliwości poprawy oceny.  
-Prawo do nieprzygotowania do lekcji.  
-Prawo do uczestniczenia w uroczystościach szkolnych.  
-Prawo do opieki medycznej w szkole.  
-Prawo do rozwijania zainteresowań.  
-Prawo do szacunku ze strony wszystkich osób.

### **4. Wymień znane ci obowiązki ucznia.**

Najczęściej pojawiające się odpowiedzi to:  
-Obowiązek noszenia mundurku.  
-Obowiązek regularnego uczestniczenia w zajęciach szkolnych.  
-Obowiązek bezpiecznego zachowania się w szkole.  
-Obowiązek noszenia stroju galowego podczas uroczystości szkolnych.  
-Obowiązek noszenia zmiennego obuwia.  
-Obowiązek szanowania innych osób.  
-Obowiązek szanowania mienia szkoły.  
-Obowiązek dbania o piękno języka ojczystego.  
-Obowiązek przestrzegania szkolnych regulaminów.

### **5. Czy sumiennie wypełniasz obowiązki ucznia ? (podać liczbę odpowiedzi)**

TAK – 84%  
NIE – 16%

### **6. Czy wiesz, do kogo możesz się zwrócić, kiedy twoje prawa są łamane?**

TAK – 100 %

NIE – 0 %

### 7. Podaj osoby, do których możesz się zwrócić, kiedy twoje prawa są łamane?

Rzecznik Praw Dziecka, dyrektor, wicedyrektorzy, nauczyciele, pedagodzy szkolni, każda dorosła osoba, której ufam

#### Ankieta przeprowadzili:

Kasia Chruściel, Julia Ogrodzińska, Natalia Szubska, Kamila Zielińska, Dominik Nowak, Dawid Zasada.

Do doskonałym podsumowaniem ankiety jest wiersz autora licznych książek dla dzieci – Marcina Brykczyńskiego

#### Marcin Brykczyński

#### O prawach dziecka

Niech się wreszcie każdy dowie  
I rozpowie w świecie całym  
Że dziecko to także człowiek  
Tyle że jest mały.

Dlatego ludzie uczeni  
Którym za to należą się brawa  
Chcąc wielu dzieci los odmienić  
Stworzyli dla was mądre prawa.  
Więc je na co dzień i od święta  
Próbujcie dobrze zapamiętać:  
Nikt mnie siłą nie ma prawa  
Zmuszać do niczego  
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.

Mogę uczyć się wszystkiego, co  
mnie zacieka  
I mam prawo sam wybierać, z  
kim się będę bawić.  
Nikt nie może mnie poniżyć,  
krzywdzić, bić, wyzywać  
I każdego mogę zawsze  
na ratunek wyzywać.

Jeśli mama albo tata już nie  
mieszka z nami  
Nikt nie może mi zabronić spotkać  
ich czasami.  
Nikt nie może moich listów czytać  
bez pytania

Mam też prawo do tajemnic  
i własnego zdania.  
Mogę żądać, żeby każdy uznał  
moje prawa  
A gdy różnię się od innych,  
to jest moja sprawa.

Tak się w wiersze poukładały  
Prawa dla dzieci na całym świecie

Byście w potrzebie z nich korzystały  
najlepiej jak umiecie.



### Szkolne przedstawienie teatryku „Pinokio”



UCZNIOWIE MAJĄ LICZNE  
PRZYWILEJE, ALE RÓWNIEŻ  
OBOWIĄZKI! NALEŻY O TYM  
PAMIĘTAĆ I PRZESTRZEGAĆ  
KULTURY!

Chcę Wam dzisiaj opowiedzieć  
bajkę o kocie, który palił fajkę,  
ale nie o samym kocie będzie tu  
mowa, ale o jego zębach, które  
dotknęła choroba. Będzie też  
bajeczka o dobrych uczynkach,  
o grzecznych chłopcach i nie-  
grzecznych dziewczynkach.

Teraz wszystkich proszę o uwagę.  
Zaczynamy przedstawienie.  
Wykładamy kawę na ławę.

Był sobie pewien kot, miał na  
imię Felek. Nosił surdut złoty i  
spodnie bez szelek. Poza tym  
strasznie był nadęty, mimo, że  
zawsze miał brudną szyję, włosy  
i zęby. Mało tego mój drogi kolego,  
Felcio nie bacząc na swe  
brudne zęby i słabe zdrowie, palił  
fajkę za fajką- tracąc kocią urodę.



Kocia mama ciągle przestrzegała:

-Felciu zacznij myć zęby i rzuć tę wstrętną fajkę, bo dopadną Cię bakterie zgraje. Oj, ta wstrętna nikotyna w nałogu mego Felusia trzyma!

Pewnego razu chyba w piątek rano, jedząc śniadanie obfite, dwa zęby mu wypadły- te właśnie wcześniej nie myte.

-Ola Boga co się narobiło! -ano, za mało higieny a za dużo fajek było!

Szczerbaty Feluś na urodzie swej stracił, taką nikotynową cenę za swój nałóg zapłacił. Od tej chwili kotek nasz miły, po tym, jak co noc nikotynowe stwory mu się śniły, postanowił zmienić tryb życia. Zadbał o swoją higienę i zdrowie i teraz jest kocisko jak się zowie, a fajkę zamienił na witaminy, aż się zanim oglądały kociakowe dziewczyny.

MORAŁ tej bajeczki kochane dzieciętki jest taki mianowicie: Codzienna higiena i wystrzeganie się nikotyny wiele w naszym życiu dobrego uczyni!



Teraz obiecałam Wam kolejną bajkę, o historii pewnych dzieci, posłuchajcie zatem, jak ta bajka leci:

W pewnej kamienicy na sąsiedniej ulicy mieszkał Wojtuś i Hanka, jego szkolna koleżanka. Wojtuś zawsze pomagał innym – miał dobre serduszko- a ta Hanka straszne było z niej dziewczysko. Pluła przez zęby, koty ganiała i kosze na śmieci ciągle kopała. Sąsiadom nigdy nie mówiła dzień dobry i każdy pretekst do pyskówki był dobry. Były takie sytuacje, że włos się jeży na głowie. Ciekawi jesteście jakie? Narrator Wam zaraz opowie.

Z pobliskiego sklepu wyszła starsza pani dźwigając ciężką torbę z zakupami. Hanka również tam była i w biegu ją wyprzedziła, omijając starszuskę z daleka i udając, że ktoś na nią czeka. Wojtuś widząc kobietę z zakupami w siatce wybiegł szybko by pomóc starszej sąsiadce. Wziął od niej ciężkie torby i pod rękę złapał, aż się ludzie dziwili, jaki do pomocy mam zapał. Hanka rzecz jasna nic sobie z tego nie robiła tylko stale tak mówił:

- CO MNIE INNI OBCHODZĄ ,  
ICH PROBLEMY I ZDROWIE, CÓZ  
JA MYSLĘ TYLKO O  
SOBIE!

Jadąc kiedyś w autobusie nasza bohaterka przeżyła sytuację, że aż tłum z niesmakiem na nią zerkał. Tłoczno było w autobusie niemiło siernie, a Hanka sobie siedział mimo, że obok moi drodzy znajoma starszuszka stała.

Hanka:

- A co tam będę wstawiała. Co mnie inni obchodzą, ich problemy czy zdrowie, cóż ja myślę tylko o sobie!

Naraz rozległ się głos Wojtusia.

- Proszę, niech pani sobie usiądzie, przed nami kawałek drogi, a panią przecież bolą nogi.

Tłum w autobusie pomyślał o rany! Jaki ten chłopiec dobrze wychowany!

Zdarzyło się kiedyś a zimą to było, że Hanka zachorowała i aż na dwa tygodnie w domu zostać musiała. W pierwszym tygodniu nikt nie zadzwonił, nikt nie przyszedł z wizytą.



Trochę markotnie i smutno jej było, poczuła smak samotności i nawet nie pomyślała, że za chwilę będzie miała gości. Naraz do dziwi ktoś głośno zapukał, gdy otworzyła, cała zdębiała! W progu stał Wojtuś z pięknymi kwiatami, przyniósł jej książki i zeszyty z lekcjami. A za nim stała sąsiadka starszuszka trzymając w dłoniach ciasto i soczyste jabłuszka: rumieniec wstydu na jej licu się pojawił i do świadomości jej trafiło jakie z niej niezłe ziółko było!

Od tej chwili wierzcie mi na słowa wszystko w swoim życiu zaczęła od nowa. Sąsiadom grzecznie mówiła dzień dobry, kotkom mleczko dawał a kosze z dała omijała ,a w autobusie choć trudno w to uwierzyć zawsze zachowywała się jak należy.

I to już koniec przedstawienia moi mili .Mam nadzieję, że wszyscy dobrze się bawili.

**ŻYJMY WIĘC ZE WSZYSTKIM  
W ZGODZIE, NIE ZAPOMINAJMY  
O ZWIERZĘTACH I PRZYRODZIE.  
I JEŚLI CZASEM MAMY  
ZATWARDZIAŁE SERDUSZKO,  
POMYSLMY O SOBIE, CZY KTOS  
NAM POMOŻE W PROBLEMACH,  
CHOROBIIE. POMAGAJMY SOBIE**

**WSZYSCY NAWZAJEM A BĘDZIE  
NA SWIECIE WSPANIALE!**

**SCENARIUSZ**-Kamila Twardowska – wychowawca świetlicy szkolnej.

Na podstawie powyższego scenariusza w naszej szkole, został wystawiony spektakl dla dzieci, który przygotowała klasa I C I III D pod opieką pani Kamili Twardowskiej.



### Literacko-historyczne podróże po Włocławku

„Wlokę swój ból przez Włocławek (...) Gdzieś na ulicy Fabrycznej...”. Ilekroć słyszę słowa piosenki „Kocham Cię jak Irlandię”, mam wrażenie, że wielu Polaków, a pewnie i samych włocławian, moje miasto zna jedynie dzięki tej piosence. A niewiele wie, iż Włocławkowi jako pierwszy sławy przysporzył Sebastian Klonowic, który podczas wyprawy do Gdańska, na barce ze spławianym zbożem, napisał utwór „Flis”, w którym upamiętnił nasze miasto: **„Za tym włodławki ostrów, nie nowina./Na nim wierzbina./Poniżej w lewo czerwieni się dawny Włodławek”**, któremu, jak głoszą słowa legendy, książę Włodzisław użyczył swego imienia. Stąd początkowo zwany

był Włodzisławiem, później- Włocławiem, a dziś Włocławkiem.

Właśnie, niektórym wydaje się, że miasto, w którym mieszkamy - Włocławek - nie kryje w sobie nic atrakcyjnego. Jakże mylące i krzywdzące spostrzeżenie! Stąd chciałabym zabrać Państwa w niecodzienną podróż, aby móc ukazać najcenniejsze zabytki mego miasta. Czy marzyli kiedyś Państwo o tym, aby wzbić się w niebo? Ale nie stalową maszyną- to takie mało romantyczne. Od dawna pragnęłam niczym ptak pofrunąć w przestworza. A może i Państwo wybrałoby się ze mną w tę niezwykłą podróż, podróż balonem. Naszą wyprawę zaczniemy placu Katedralnego. Wsiadamy do balonu i wznosimy się w przestworza. Tuż pod nami na niewielkim wzgórzu, wznosi się dumnie dwiema wieżami ku niebu, nasza stara gotycka katedra. Czy państwo wiedzą, że początków należy jednak szukać w innym miejscu, bowiem pierwsza katedra, drewniana a później w stylu romańskim zbudowana usytuowana była w pobliżu zamku, w pobliżu dzisiejszej siedziby biskupów włocławskich

**„Katedra/Stoi od lat przybrana/ w zachwyty/ wypracowali ją umarli/przed wiekami/ rozsądek nakazuje jej chwytać niebo (...)/dawno temu słońce/ nakręciło jej zegar...”** **„W gołębich skrzydłach gotyk zamyka się ramą okna...”** Olszniewa swym pięknem i dostojeństwem. Wykonana z czerwonej cegły już szóste tysiąclecie góruje nad domami miasta, jak chciała powiedzieć, ja tu byłam, ja tu jestem i ja tu będę. Nie sposób przekroczyć progu katedry, do której wejścia strzegą potężne, rzeźbione drzwi, przypominające te z katedry gnieźnieńskiej, nie zatrzymać się i nie zadumać nad czasem. Ileż ona ma wspólnego z Krakowem? Otóż Kraków ma dzieło Wita Stwosza – Ołtarz Mariacki, i my- włocławianie- również mamy swego Stwosza – nagrobek bi-

skupa włocławskiego Piotra z Brna. Promienie słońca przenikają przez witraże wykonane według projektu samego mistrza Józefa Mehoffera. A kaplica pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny, umiejscowiona po lewej stronie nawy bocznej katedry, przypomina kaplicę renesansową na Wawelu. Na jednej ze ścian zewnętrznych kaplicy umieszczony jest zegar, którego autorstwo wieku historyków przypisuje Mikołajowi Kopernikowi, który jako uczeń tutejszej szkoły katedralnej przebywał we Włocławku

Wzbijamy się coraz wyżej. Domy i samochody tracą swą wielkość. Podobnie jak kościół pw. św. Witalisa, najstarszym zabytkiem gotyckim Włocławka, który niegdyś pełnił funkcję zastępczej katedry. Można odnieść wrażenie, iż do niego przytuliły się niejako mury Seminarium Duchownego we Włocławku, jednego z najstarszych na świecie.

**Krótką chwilą przerwy i zadumy. Przelatujemy nad Parkiem im. H. Sienkiewicza, gdzie „Nad wodą wierzbypłaczą/ Schyliły niziutko warkocze/Wiatr lekko powoli je trąca/Zanurza w Zgłowiączce przezrocza.”** Miedzy zielonymi liśćmi starych drzew dostrzec można bielejące ściany Czarnego Spichrza, jednego z nielicznych spichlerzy o drewnianej zabudowie zachowanych w mieście. **„Czarne stropy podtrzymują spichrze/ słuchają poezji i muzyki/ oglądają obrazy/Czarny Spichrz ramionami obejmuje muzy”**

Po krótki odpoczynku ruszamy w dalszą drogę jak niegdyś Tadeusz Kościuszko ul. Tumską w stronę Starego Rynku. **„Kamień z Tumskiej /gorzkie czasy pamięta..../przeszłości/ nie wstydy się Wisła...”** **„Usypia spokojnie Stary Rynek/ i Fara/ Bulwarami wiatr chodzi.”** **niosąc szum wiślanych fal.** W wodach Wisły niczym w lustrze odbija się mury i wieżyczki ko-

ścioła farnego pw. św. Jana. Teren wokół kościoła został znacznie podniesiony, co wiązało się z wylewaniem Wisły. A dowody tego zostały zapisane na dwóch ceglach na ścianie kościoła (1745 i 1758- *poziom wylewy i daty wylewu Wisły*). Stąd do wnętrza kościoła schodzi się po schodkach, bowiem podłoga fary znajduje się poniżej chodników ciągnących się wokół niej.

**A Włocławek od stuleci W starej Wiśle rozkochany W przyszłość swoją patrzy śmiało Dumnie rzeką opasany**

**Klejnotami swej starówki Zachwyca się jak w lustrze Chce odbiciem w Wiśle tonąć Dzisiaj jutro pojutrze ..**

U wylotu ul. Spichlernej przy Starym Rynku znajdują się barokowe kamieniczki. Niegdyś pełniły funkcje mieszkalne, handlowe i prawdopodobnie reprezentacyjne. Należą do najstarszych budowli przy Starym Rynku i do najstarszych i najciekawszych budowli w mieście. Cóż Zielony Rynek nie jedna kryje w sobie tajemnicę. Może warto by tu ponownie zajrzeć podczas kolejnej wyprawy?

Czas udać się podniebna wędrowką dalej. W dole - **„ulice śródmieścia/ jak w krzyżówce/ pionowo i poziomo /łącza nas mocno”**. Po drodze mijamy wieżyczkę remizy, która czasu i porządku pilnuje. Zbliżamy się do placu Wolności

Z rozrzewnieniem wspominałam Ogród Saski Niegdyś w części południowej dzisiejszego pl. Wolności, dawniej zwanym Rynkiem Nowego Miasta, rozciągał się tzw. W pozostałej części placu wzniesiono dużą cerkiew. Można ją jedynie podziwiać na zdjęciach, podobnie jak żydowskie synagogi znajdujące się niegdyś u zbiegu ulicy Żabiej i Brzeskiej czy zbiegu ul. Królewieckiej z ul. Złotą.

Tuż przy wylocie ul. Brzeskiej, jak niegdyś, znajduje

się zabytkowy zespół klasztorny ojców franciszkanów reformatów zbudowany w XVII wieku, którym czas jakby się zatrzymał zachęcając nas do zadumy. To tu powstało Sanktuarium, gdzie w skupieniu może pomodlić się do św. Antoniego, św. Franciszka czy Matki Boskiej.

Lecimy dalej. Ostatnie spojrzenie na plac. Czerwieni się w dole jedna z najokazalszych rezydencji mieszczkańskich naszego miasta. Jest to Pałac Muhsama, założyciela nieistniejącej dziś Fabryki Maszyn i Urzędzeń Rolniczych. W podobnym stylu zbudowana została willa właściciela cegielni i browaru Władysława Bojańczyka przy ul. Szpitalnej (obecnie hotel Aleksander). Tu chwila zadumy.

Przypominają mi się słowa Jana Zagórskiego, pilota urodzonego we Włocławku: „**Myślam wracam często do rodzinnego Włocławka, najpiękniejszego dla mnie miasta rozłożonego nad srebrnym nurtem rzeki, do miasta (...) z wieżami franciszkańskiego kościoła, z przepiękną, gotycką katedrą (...) do miejsca, gdzie stał kościół farny i rynek (...) Żałuję, że nie jestem poetą i nie potrafię zakląć w kształt wiersza słonecznego pejzażu Włocławka. Gdybym był artystą malarzem, namalowałbym most przegładający się w zwierciadle wody, gdy zachodzi słońce..**”

Oby wielu z nas myślało podobnie szukając czy utrwalając ślady historii naszego miasta. Czas kończyć naszą wycieczkę. Czy podobał się Państwu nasza podniebna podróż?. Myślę, że tak. Stąd, gdy wyruszymy na kolejne spotkanie z historią nadwiślańskiego grodu, podróż odbędziemy nie jednym balonem tak jak dziś, lecz wieloma, bo wyruszy z nami niezliczona ilość włocławian żądnych przygody i poznania uroków swego miasta.



### Młodzi poeci

#### Wiosna

Na wiosenkę miłą  
Wiatr kolorowe liście zwiewa.  
Deszczyk kropi,  
Młoda tarlaka się zieleni.  
Słońce wysoko świeci,  
Grzejąc pierwsze pączki kwiatów.  
Choć kałuża gdzieniegdzie została,  
To wielką frajdą pachnie.  
Każdy ją omija lub w nią wpada.  
I po mokrej pianie tylko strach zostaje.

Karolina Seroczyńska kl. VI b



#### Wiosenne powitanie

Kim jest ta dama w zieleni,  
Której się ślicznie liczko mieni?  
Jaka ta Pani pięknie radosna!  
To Pani Wiosna!  
Szczęśliwa wiosna!  
Suknię ma cudnie umalowaną  
zielenią, słońcem, różą, konwalia.  
Zapach roztacza wokół niebiański.  
W dłoniach jej kwitną białe sasanki.  
Usta różane dźwięcznie śpiewają,

Skowronków chóry radośnie nastroją.  
Jakże to cudnie słodka melodia!  
To pani Wiosny rzewna rapsodia.  
Każdy, kto słyszy dźwięki te miłe,  
Na zawsze w sercu zachowa chwilę  
I wołać będzie głośno, radośnie  
Dłoń wyciągając ku pani Wiośnie,  
Wiosno... Wiosenko...Pani przemiła!  
Obyś na zawsze tu z nami była,  
Drzewa zazielen, kwieciami rozkwitaj,  
Znużonych zima ludzi powitaj!

Paulina Sadowska, kl. VI a



#### Zimowe rozterki

Jeszcze wczoraj złote liście.  
Dziś zrobiło się srebrzyście.  
Płatki śniegu kołowały,  
pokryły kraj nasz cały.  
Wybielone drzewa wokół  
Aż się kręci łezka w oku.  
W miejscu trawy biały puch.  
Gdzie się podział biały duch?  
Biało wszędzie, zimno ciut.  
Na jeziorku skrzący lód.  
Śnieg domostwa szczelnie łąta.  
Przetrwaj zimę – by do lata...  
Latem o niej móc wspominać,  
Jedząc lody wanilinowe  
W dni słoneczne, kolorowe

Paulina Sadowska, kl. VI a



\*\*\*

Niechaj każdy dziś się dowie,  
że uprawiać sport to zdrowie.

Wiedzą o tym starzy, młodzi,  
Ruch nikomu nie zaszkodzi.

Przysiad, podskok i jaskółka,  
Mostek, trójsskok, kręcić kółka.

Biegi, slalom, narty, woda.  
Oto zdrowie i uroda.

W zdrowym ciele – zdrowy duch.  
Ćwicz a będziesz chwał i zuch.

*Paulina Sadowska, kl. VI a*

### Uczniowie piszą ... Prace ze szkolnych zeszytów

#### Mój najszczęśliwszy dzień w życiu

Najszczęśliwsze i niezapomniane dni zdarzają mi się podczas wakacji.

W sumie wakacje to dla mnie, jedna wielka przygoda. Zazwyczaj są zaplanowane od deski do deski. Polegają na leżeniu i słodkim nic nie robieniu. Po prostu bajka. No, ale wylegując się trochę trudno o przygody, chyba że do nich zaliczyć poznanie ciekawych miejsc i ludzi. W lipcu wybraliśmy się z rodzicami na urlop, nad morze do Jantar. Od razu po przyjeździe na miejsce poszliśmy rozbić namiot. Kiedy wreszcie się nam to udało i wszystkie rzeczy były rozpakowane, nastał wieczór. Nie zważając na ciemności postanowiliśmy udać się nad morze. Nie widząc drogi wpadłem w straszne chaszcze. Byłem cały podrapany. Kuzyn Paweł ześlizgnął się z kamienia i wpadł w kałużę. Kiedy wstał, był cały umorusany w błocie, wyglądał jak bagienny duch. Nagle zorientowaliśmy się, że zgubiliśmy drogę. Wśród ponad tysiącletnich drzew było trochę strasznie, ale byliśmy odważni i doszliśmy tego wieczora nad morze. Fale nie były zbyt duże, ale widok był niesamowity. Nie chcąc znowu zgubić drogi poprosiliśmy latarnika, aby zaprowadził nas na pole namiotowe. Gdy dotarliśmy na miejsce podziękowaliśmy panu Januszowi,

bo tak miał na imię latarnik, za pomoc i od razu, nie zrobiwszy sobie nawet kolacji, położyliśmy się spać. Rano przy śniadaniu, było śmiechu co nie miara. Do dzisiaj utrzymujemy z panem Januszem serdeczne kontakty.

Po powrocie do domu zdarzyła mi się również ciekawa historia, której na pewno nigdy nie zapomnę. Byłem na jagodach. Dopisywała również ładna pogoda. Wybrałem się tam z mamą i tatą. Tata postanowił, że się rozdzielimy, żeby zebrać więcej jagód. Kiedy już z mamą miałem prawie pełne słoiki, zadowolony, że już zebraliśmy owoce, poszliśmy w miejsce, gdzie mieliśmy się z tatą spotkać. Pomyśleliśmy, że tata się zgubił. Usłyszeliśmy wtedy jakiś dziwny dźwięk. To był tata, ale tak nas wystraszył, że mało co nie zemdleliśmy, a co najśmieszniejsze na początku wyprawy mówił, że zbierze najwięcej jagód. Owszem zebrał, ale po drodze gdzieś je zostawił. Podobno, jak się tłumaczył, zapatrzył się w pięknego motyla. Akurat!

Może to nie jest śmieszna historia, ale dla mnie była najlepszą wakacyjną przygodą, której nigdy nie zapomnę. To były dla mnie najszczęśliwsze dni.

**Mikołaj Rumianowski, kl. Vc**

Mój najszczęśliwszy dzień, a właściwie dwa, zaczęły się zaraz z rana. Obudziłam się wypoczęta i pełna życia. Mimo iż był to piątek, nie szłam do szkoły, bo jechałam do Jeleniej Góry na zawody z piłki siatkowej. Zjadłam śniadanie, po czym jeszcze trochę poćwiczyłam na podwórku.

-Gdy szłam do szkoły obładowana torbami, spojrzałam w niebo i pomyślałam, że pogoda jak na 26 stycznia jest bardzo ładna. Przy szkole czekały na mnie koleżanki z drużyny. Potem to już

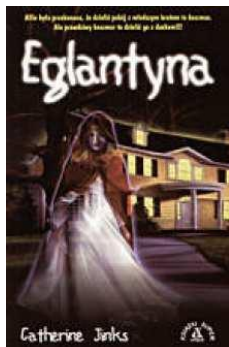
czas przemijał szybko i radośnie. Gdy przyjechał tata naszej znajomej, wsiedliśmy do auta i pojechaliśmy w stronę głównego środka transportu. Ze względu na szybkość jazdy, dosyć prędko dojechaliśmy do Łodzi, skąd już wszyscy pojechaliśmy autokarem do celu. Przez całe 6 godzin jazdy w środku panowała świetna atmosfera. Wszyscy śmiali się i opowiadali sobie przeróżne historie. Na miejscu, już po badaniach, poszliśmy do ośrodka, w którym nocowaliśmy, a następnie weszliśmy do swoich pokoi. Zjedliśmy kolację, na której była pizza i Coca-Cola i poszliśmy spać. Długo jednak nie mogliśmy zasnąć, bo rozpierała nas energia. Następnego dnia po śniadaniu pojechaliśmy na halę. Rozgrzaliśmy się, zrobiliśmy sobie ostatnie przed ogólną paniką zdjęcia, po czym przyszli sędziowie główni i ogłosili, które drużyny jako pierwsze zaczną grać. Nasza grała jako trzecia, zaraz po szkole z Torunia. Przed samym meczem byłam bardzo zestresowana. Denerwowałam się, ponieważ były to moje pierwsze jakiegokolwiek zawody, a u mnie z siatkówką czasami nie było zbyt dobrze. Okazało się, że niepotrzebny był ten stres, bo już na początku meczu zyskaliśmy przewagę punktów. Tak też się stało. Przeszliśmy do pierwszej czwórki i również wygraliśmy te mecze. Moim zdaniem najtrudniej było wygrać z drużyną z Łodzi, ponieważ byli oni dobrze przygotowani i skupieni podczas gry. Dlatego uważam ten dzień za najszczęśliwszy.

Po powrocie do domu wszyscy dopytywali się jak było. Ja opowiedziałam, że wgraliśmy i wszyscy byli szczęśliwi. Na najbliższym spotkaniu pani pochwaliła nas i powiedziała, żeby się jeszcze bardziej przyłożyć do gry, bo za pół roku kolejne zawody, a przeciwnicy mogą być jeszcze silniejsi.

**Martyna Nowacka, kl. Vc**

## Co czytają dzieciaki z „10”?

„Eglantyna” Catherine Jinks



Allie, Bethan i ich rodzina przeprowadzili się do bardzo starego domu. Zrobili to, ponieważ dzieci chciały mieć własne pokoje. Pomieszczenie, w którym mieszkał Bethan, okazało się nawiedzone, dlatego rodzeństwo znów zamieszkało razem. Ray, ich ojczym, próbował zamalować widmowe napisy, pojawiające się w pokoju chłopca. Niestety, co noc pokazywało się ich więcej. Mama próbowała sztuczek Feng Shui, które jednak nie skutkowały w przypadku zjaw. Nawet badacze nadprzyrodzonych zjaw nie potrafili nic zrobić. Allie postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce. Chciała zrobić coś, aby napisy zniknęły, a tym samym uwolnić się od brata. Odkryła, że kiedy ułoży się zdania na ścianie, powstaną dwie opowieści. Była to książka Elgantyny Higgins. Dziewczynka dowiedziała się, że autorka książki zmarła w wieku 17 lat z powodu anoreksji. Zrozumiała, dlaczego jej młodszy brat bał się spać w tym starym pokoju. W końcu wymyśliła, aby dopisać zakończenie historii, lecz nie udało się to jej. Dokonała tego Sylwia, która zakończyła opowieść i przywiesiła na ścianie. Następnego dnia ściana była biała. Od tamtej pory można było tam bezpiecznie mieszkać.

**Julia Ogrodzińska, kl. Vc**

## Aktualności pedagogów szkolnych

Uczniowie klas VI od grudnia aktywnie włączyli się w pracę-wolontariat fundacji „Dziewczynka z zapałkami”. Już od kilku lat współpracujemy z tą organizacją, a nasze dzieci wdrażają się w bezinteresowną pomoc. Ich praca polegała na dyżurowaniu przy kasach w supermarketach (Kaufland i Tesco), pomocy klientom przy pakowaniu zakupów i jednocześnie zbieranie pieniędzy do puszek.



Dziewczynki klas VI miały możliwość skorzystania ze spotkania z prelegentką firmy „Procter and Gamble”, która realizowała program „Między nami kobietkami”. Tematyka dotyczyła spraw dojrzwania oraz wszystkich zmian z tym związanymi. Dziewczynki otrzymały drobne upominki.

Wybrani uczniowie klas II i III od początku roku szkolnego uczęszczają na zajęcia terapeutyczne z elementami socjoterapii z pedagogiem (pomocą objęte są głównie dzieci nieśmiałe)

W dniach 16 – 17 stycznia przeprowadzono na terenie szkoły akcję wspierającą XVIII FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. Zorganizowano między innymi: loterię fantową, sprzedaż zabawek, licytację kalendarzy i plakatów z zawodnikami Anwilu. Uczniowie – wolontariusze zbierali także pieniądze do puszek i każdemu, kto wrzucił do niej pieniążek wręczali serduszek z logo WOŚP. Szczególną atrakcją akcji było loso-

wanie fantów-niespodzianek przygotowanych przez panie dyrektor: „pudełka różnorodności” oraz biletów do teatru. Akcja przebiegła w atmosferze zrozumienia, empatii i tolerancji dla chorych i potrzebujących pomocy dzieci. Dzięki zaangażowaniu uczniów i pracowników szkoły zebraliśmy i przekazaliśmy do wrocławskiego sztabu WOŚP kwotę 205,52 zł. Przypomnijmy, że w tym roku zbierano pieniądze na zakup sprzętu do diagnostyki i leczenia dzieci z chorobami nowotworowymi.

### Pedagodzy szkolni:

**Joanna Dzedzic,  
Patrycja Włoczewska**

## Przed sprawdzianem

**Nauczyciele języka polskiego przygotowali cenne wskazówki na temat zasad redagowania różnych form wypowiedzi. W dzisiejszym wydaniu dowiemy się jak napisać opis.**

**OPIS** -ma charakter statyczny. W tej formie wypowiedzi przedstawiamy wygląd, cechy przedmiotów lub postaci. Opis powinien być obiektywny, ale może być też nacechowany emocjonalnie; może być poetycki( wymyślne epitety, piękne porównania, metafory) lub prosty w swym przekładzie.

### PRZYKŁADOWY OPIS WNETRZA

Mieszkanie Dżepetta była to izdebka na parterze, która miała tyle światła, ile go dochodziło spod schodów. Urządzenie izdebki nie mogło być skromniejsze: lichej

zydelek, nędzne łóżko i okropnie zniszczony stół. Na ścianie w głębi widać było kominek, na którym płonął ogień; ale ogień był namalowany, a nad nim namalowany był garnek, który kipiał wesoło i buchał kłębem pary, która wyglądała zupełnie jak prawdziwa.

Carlo Collodi „ Pinokio”

**Dorota Stolcman**



## OPIS POSTACI



Redagując opis postaci literackiej lub rzeczywistej, musisz zwrócić uwagę na obecność podstawowych elementów:

1. przedstawienie postaci
  2. opis wyglądu zewnętrznego
  3. nazwanie cech
  4. uzasadnienie podanych cech
  5. ocena własna, opinia o postaci (zakończenie, podsumowanie)
- Pisząc pracę, należy wyczerpująco rozwinąć temat.

Pamiętaj, aby Twoja praca była spójna i logicznie uporządkowana oraz posiadała trójdzielną kompozycję (wstęp, rozwinięcie i zakończenie).

Ważna jest również poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.

Pamiętaj, że ocenie podlega również estetyka zapisu oraz poprawne graficzne rozmieszczenie

tekstu (czystość, czytelność zapisu, brak skreśleń, marginesy, akapity)

Praca powinna zajmować nie mniej niż połowę objętości określonej przez nauczyciela .

**Stosując się do rad, na pewno osiągniesz sukces!!!**

**Anna Siatecka**



## Lekcje inaczej

**Sprawozdanie z wycieczki do Teatru Impresaryjnego im. W. Gniazdowskiego we Włocławku**



Dnia 18 lutego 2010 roku zebraliśmy się przed naszą szkołą o godzinie 8:50. Punktualnie o godzinie 9:00 wyruszyliśmy do teatru na spektakl pt. „Mity-Reaktywacja”. Gdy już dotarliśmy do Sali teatralnej, uczniowie zajęli miejsca i z wielkim zainteresowaniem oczekiwali rozpoczęcia przedstawienia. Gdy na scenie pojawili się aktorzy, wówczas zapanowała cisza. Wszyscy obecni w teatrze z zainteresowaniem oglądali przedstawienie.

Zapanowała niezwykła atmosfera. Główny bohater zabrał nas w bardzo odległą przeszłość. Była to podróż w antyczny świat bogów i herosów. Gdy usłyszeliśmy ze sceny słowa, że akcja rozpoczyna się i ukazuje nam życie na Ziemi w roku 2299 w naszych sercach rodziło się pragnienie przeżycia tego naprawdę. Dowiedzieliśmy się, że ludzie będą czerpać wiedzę o swoich przodkach i uczyć się przy pomocy serwerów komputerowych. Książki nie będą już potrzebne. Podczas tego spektaklu, wędrując przez mitologiczny świat i poznając bohaterów starożytnych wierzeń grackich, świetnie się bawiliśmy. Pojawiły się efekty specjalne – pokaz laserów. Scenariusz tego przedstawienia miał komediową oprawę. Sceny były zaskakujące i ciekawe. Bohaterowie starali się jak najlepiej przedstawić nam odległą i fantastyczną przeszłość.

Spektakl ten utrwalił naszą wiedzę o bogach greckich, zdobył na lekcjach języka polskiego i historii.

**Marta Przybylska, kl. V c**

## Lekcje w bibliotece

Często uczestniczymy w tzw. lekcjach bibliotecznych. W lutym uczniowie klas VI podczas zajęć poprowadzonych przez p. Małgorzatę Iglewską w Miejskiej Bibliotece Publicznej zapoznali się z tradycją zapustów w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem kujawskich obrzędów, jak również zwyczajami karnawałowymi w poszczególnych krajach europejskich. Poprzez zabawę, oglądanie ciekawej prezentacji multimedialnej wzbogacały wiedzę o wiadomości związane z kulturą ludową naszego regionu.





W marcu braliśmy udział w zajęciach na temat katalogów, słowników,, wypożyczania książek w Bibliotece Pedagogicznej. Było to ciekawe doświadczenie ze względu na możliwość skorzystania z tablicy interaktywnej. Już w najbliższym czasie będziemy uczestniczyć w zajęciach na temat tradycji wielkanocnych.

Red.

## Tradycje wielkanocne na Kujawach

**Wielkanoc** jest najstarszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim. Wielkanoc jest świętem ruchomym. Może wypadać pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia.

### Wielki Tydzień

Wielki Tydzień to tydzień bezpośrednio poprzedzający Wielkanoc. To czas przygotowań do świąt. Czas porządków, przygotowywania potraw wielkanocnych, a także czas codziennych nabożeństw: Niedziela Palmowa, Wielka Środa, Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota, Wielkanoc, Lany Poniedziałek. W Niedzielę Palmową do kościoła przynosimy palemki. Nasze kujawskie są skromne w wyglądzie.

Malujemy jajka, tzw. kraszanki, pisanki ale najpiękniejsze są malowane za pomocą naturalnych barwników – łupin cebuli, wywaru z buraków.

W Wielką Sobotę wkładamy do koszyków jaja, szynkę, wędliny, chrzan, chleb, sól, baranka z masła, drożdżową babę. Koszyczki z tak zwaną święconką, przystrojone zawsze zielonym bukszpanem zanosimy do kościołów na święcenie potraw. W Niedzielę Wielkanocną, po Mszy św. zwanej Rezurekcją, jemy w gronie rodzinnym uroczyste śniadanie wielkanocne. Najpierw dzielimy się święconym jajkiem. Na naszych stołach króluje biała kiełbasa, żurek, mazurki, baby, pascha.

Po śniadaniu szukamy, jeśli mieszkamy na wsi, ukrytego zajęczka. Zgodnie z tradycją bijemy się jajkami.

W Poniedziałek Wielkanocny ma miejsce dyngus - lanie wodą dziewcząt. Od dyngusa dziewczyny wykupują się pisankami. Ale ten dzień największą frajdą jest tylko dla chłopaków. Na szczęście rzadko dziś używa się wierzbowych różg. Nie mniej, pamiętajcie chłopcy, aby w swej zabawie nie przesadzić z wodą. Nadal obowiązuje kulturalne zachowanie. We wtorek dziewczęta leją wodą chłopców.

### Różne pomysły na zdobienie jaj

#### Rodzaje malowanych jajek:

**Pisanki** – barwienie i wosk (czasem na kilka kolorów po kolei)

**Oklejanki** – naklejanie trzciny lub/i kolorowej włóczki, oklejanie kolorowymi wycinankami

**Naklejanki** – naklejanie wycinanki z papieru

**Kraszanki** – barwione na jednolity kolor

**Drapanki** – wydrapywanie wzorów na zabarwionych kraszankach

#### Jak pomalować pisanki określonymi kolorami (nie używając farbek) tradycyjnym sposobem:

**Żółty** - liście brzozy i olchy, kora szalka i młodej jabłoni, drewno morwy, suszone kwiaty jaskrów polnych, majówka błotna, trzcina i rumianek, łuski zwykłej cebuli oraz igły modrzewiowe.

**Czerwony** - marzanna, kora kruszyny i

dębu, olchowe szyszki, owoce czarnego bzu, suszone jagody, cebula.

**Pomarańczowy** - marchwi i dyni oraz z połączenia czerwonego i żółtego

**Braz** - lupiny i korzenie orzecha oraz igliwie jodły. Bardzo ciemny brązowy - dębu i olchy.

**Złoty** - Przez połączenie brązowego z żółtym

**Niebieski** - owoce tarniny

**Fiolet** - płatki ciemnej malwy, i mieszanie koloru czerwonego i niebieskiego

**Zieleń** - niektóre trawy, zioła, w tym głównie pokrzywa, liście barwnika, młode żyto

**Czerń** - wygotowane olchowe szyszki.

<http://www.pmedia.info/showludzie.php?wid=346>



Jajko w szydełkowym ubranku



Jajko zdobione metodą decoupage



Jajko artystycznie zdobione



Jajka zdobione bibułą

### „Wykrzyknik !” pod lupą



**Biorąc do ręki czasopismo Samorządu Uczniowskiego pt. „Wykrzyknik !” i zagłębiając się w lekturze, zastanawiacie się na pewno, jak powstaje nasza gazetka. Postanowiliśmy uchylić rąbka tajemnicy, dzieląc się z Wami informacjami na temat szkolnej prasy.**

Od 1991 r. datuje się wydawanie czasopisma szkolnego „Wielokropek”, którego kontynuację stanowi „Wykrzyknik”. Jest to pierwsze szkolne pismo, które prezentuje ciekawostki z różnych dziedzin, kronikę wydarzeń szkolnych, promuje szkolne talenty i osiągnięcia uczniowskiego samorządu, proponuje rady i porady na różny

temat oraz prezentuje twórczość uczniów.

Zamieszcza także rozrywkę dla najmłodszych i nieco starszych uczniów, w tym krzyżówki i humory w języku angielskim. Podsuwa możliwości rozwiązywania problemów wychowawczych, bowiem istnieje w nim kącik porad wychowawczych dla nauczycieli i rodziców.

Szkolne czasopismo, wydawane pod egidą Samorządu Uczniowskiego, jest ściśle związane z życiem szkoły.

„Wykrzyknik” ma ciekawą i urozmaiconą szatę graficzną. Początkowo młodzi redaktorzy tworzyli gazetkę pod opieką p. A. Zacharek, następnie od 1999 r. opiekunem gazetki była p. Elżbieta Dratwińska. Od 2006 jest nim ponownie p. Anna Zacharek i od dwóch lat p. Anna Siatecka. Młodzi twórcy pięciokrotnie otrzymali nagrodę za okolicznościowe wydanie gazetki: dwa razy o tematyce AIDS, trzy razy o tematyce europejskiej (konkurs „Europa w Szkole” – etap wojewódzki).



### Rusz głową ☺



**Rozwiąż rebus. Podaj hasło.**

**Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z rozwiązaniem do pani Anny Siateckiej, otrzymają miły upominek.**



### ZAPISZ DO „10”

**SZKOŁA PODSTAWOWA NR 10 PROWADZI ZAPISY DZIECI DO KLAS „0” I KL. I NA ROK SZKOLNY 2010/2011.**

Obowiązku tego należy dopełnić do 15 kwietnia!!!

Zapisujemy:

- 5 i 6-latki do oddziałów zerowych;
- 6-latki (po przedszkolu lub z pozytywną opinią poradni psych.ped. rozpoczynające naukę w kl. I na wniosek rodziców);
- 7-latki po obowiązkowej rocznej edukacji przedszkolnej.

**Więcej informacji w sekretariacie szkoły i pod nr tel. 54/231 53 71.**